

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

W Gdańsku biją przechodniów na ulicy za nie salutowanie sztandarów hitlerowskich Brunatna dzicz pięścią zmusza Polaków i Niemców do podnoszenia ręki Senat wolnego miasta wyraża ubolewanie i obiecuje poskromić bandytów z pod znaku swastyki

GDANSK, 5 IX. (PAT). —
Dziś o godz. 2-ej przechodził przez Langgasse oddział hitlerowskich bojówkarzy szturmowych ze sztandarem. Jeden z bojówkarzy wezwał rozmawiających na chodniku dyrektora oddziału tutejszego sosnowieckiego towarzystwa kopalń węgla w Dąbrowie p. Franciszka Gulowskiego i przedstawiciela jednego z dzienników polskich, p. Bieńkowskiego DO PODNIESIENIA RĄK, CELEM SALUTOWANIA SZTANDARU HITLEROWSKIEGO.
Gdy wezwani żądaniu temu odmówili, zaznaczając, że są obywatelami, bojówkarz zawołał kilkunastu swoich towarzyszy, którzy RZUCILI SIĘ NA P. GULKOW

SKIEGO, przyczem napadnięty został UDERZONY W TWARZ I SKOPANY, odnosząc rany w krzyż i głowę.
Sprawa została zgłoszona w senacie, który WYRAZIŁ SWE UBOLEWANIE, zapewniając, że zarówno polityczne jak i partyjne środki zostaną wdrożone, celem najsurowszego ukarania winnych, przyczem senat oświadczył, że na przyszłość przedsięwzięte będą kroki, celem uniemożliwienia wszelkich prowokacji i UKARANIA NAPASTNIKÓW, NIE ZAŚ OSÓB, NIE PODNOSZĄCYCH RĄK,

celem salutowania flag hitlerowskich.
GDANSK, 5 IX. (PAT). —
Dziś w południe bojówkarze hitlerowscy, wracający z Norymburgi napadli na ulicy Langgasse na gimnazjistów niemieckich, braci Heisendorf. BIJĄC ICH DO NIEPRZYTO-MNOŚCI
za niesalutowanie sztandarów narodowo - socjalistycznych. Taki sam los spotkał p. Sawę i Henryka Rebelacha, których tak samo, jak i innych przechodniów ZMUSZONO BICIEM DO PODNIESIENIA RĘKI na znak powitania sztandarów hitlerowskich.
GDANSK, 5 IX. (PAT). —
W nocy dn. 2 września r. b.

student politechniki gdańskiej, obywatel polski Marceł Leśniczek, zaczepiony został na głównym dworcu przez trzech pijanych Niemców w chwili, gdy ŻĄDAŁ W KIOSKU PO POLSKU PAPIEROSÓW.
P. Leśniczka zatrzymano i OSADZONO W ARESZCIE ŚLEDZCZYM pod pretekstem rzekomego, wywołania zajścia. Jak wynika z oświadczenia naczelnego świadka, Polaka, prowokatorem był nie p. Leśniczek, lecz napastnicy, którzy obrzucili go STEKIEM WYZWISK ZA UŻY-CIE MOWY POLSKIEJ.
GDANSK, 5. 9. (PAT). Ulegając żądaniom narodowych socjalistów wydawnictwo centrowej „Danzię

Landes Ztg.” zwolniło dotychczasowego swego naczelnego redaktora i zasłużonego działacza centrowego p. Steffena ze stanowiska. P. Steffen w szeregu artykułów w sposób obiektywny stawiał w obrobie konstytucyjnych praw stronnictw politycznych w Gdańsku.
GDANSK, 5. 9. (PAT). Prasa ogłasza sprostowanie byłego prezydenta senatu Ziehma i członka zarządu stronnictwa niemieckiego - narodowego, p. Brenskiego, stwierdzające, że komunikat policji gdańskiej, jakoby stronnictwo niemieckonarodowe rozwijało działania propagandowe, celem sabotażowania zarządzeń władz gdańskich w zamiarze uszkodzenia interesów wolnego miasta, jest niezgodny z prawdą. Rewizje, przeprowadzone w biurze partyjnym nie dostarczyły żadnych dowodów, popierających twierdzenie komunikatu.

Nowa zwycięska rewolucja na Kubie dokonana została przez żywioly radykalno-społeczne i socjalistyczne Rząd Cespedesa, który przy pomocy oręża zdobył władzę przed paru tygodniami, podał się do dymisji Okreśły wojenne amerykańskie przybyły do Havany

HAVANA, 5 IX. (PAT). —
W armji kubańskiej wybuchł bunt.
NA CZELE RUCHU STANĄŁ SIERŻANT BATISTA.
Do buntu przyłączyli się uczniowie i podoficerowie szkoły morskiej, którzy ustawili NA ROGACH ULIC KARABINY MASZYNOWE, zagradzając w ten sposób drogę wojskom wiernym rządowi, które zostały wysłane, celem stłumienia buntu. Buntownicy dążą do utworzenia RZĄDU „PRAWDZIWIE REWOLUCYJNEGO”.
Jest możliwe, że rząd kubański zwróci się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o interwencję.
W Sant-Jago na Kubie garnizon opanowany przez rewolucjonistów, przeszedł na ich stronę.
UWIEZIŁ OFICERÓW. A WY-

PUŚCIŁ NA WOLNOŚĆ ŻOŁNIERZY, którzy znajdowali się w areszcie jeszcze za czasów generała Machado. Rewolucjoniści WŁOŻYLI Z URZĘDU GUBERNATORA I BURMISTRZA MIASTA.
Doszło do długotrwałej wymiany strzałów, która jednakże nie pociągnęła za sobą żadnych strat w ludziach.
LONDYN, 5 IX. (PAT). —
Według wiadomości z Havany, nowa rewolucja kubańska rozpoczęta wczoraj, dokonała się tym razem bez przelewu krwi i bez oporu. Na czele rewolucji oprócz sierżanta Batisty, stoją prof. uniwersytetu St. Marin oraz radykalny dziennikarz Carbo. Głównym czynnikiem obecnej rewolucji są żywioly radykalno - społeczne,

wyobrażające kierunek socjalistyczny, lecz nie komunistyczny. W rewolucji czynną rolę odegrały zwłaszcza niższe szarże wojskowe, na czele których stoi sierż. Batista.
HAVANA, 5. 9. (PAT). —
Naskutek zamieszek rewolucyjnych niedawno powołany z powodu poprzedniego przewrotu prezydent Cespedes y Ortiz został pospiesznie wezwany do stolicy z Santa Clara dokąd udał się, by zbadać rozmiary spustoszeń, spowodowanych przez ostatni cyklon. Dymisja rządu oczekiwana jest już w chwili. Komisarze nowego reżimu oświadczyli, iż zamierzają sprawować władzę, dopóki zgromadzenie konstytucyjne nie wyłoni legalnego rządu.
Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że zarówno on, jak

i jego koledzy w rządzie gotowi są do współpracy z rządem rewolucyjnym.
HAVANA, 5 IX. (PAT). —
Rząd Cespedesa y Ortiz, który doszedł do władzy przed paru tygodniami, PODAŁ SIĘ DO DYMISJI po konferencji w pałacu prezydenta z przywódcami rewolucji.
Jeden z komisarzy rewolucyjnych Irizarri, komunikując fakt OBJĘCIA WŁADZY PRZEZ JUNTE WOJSKOWĄ, przedstawicielom korpusu dyplomatycznego oświadczył, że korpus dyplomatyczny został poinformowany o wszelkich zmianach i wyraził nadzieję, iż UZNANIE NOWEGO RZĄDU przez państwa, których przedstawiciele dyplomatyczni znaj-

dują się na Kubie, nastąpi niebawem.
Jeden z komisarzy, Guillermo, pełnił będzie funkcje prezydenta.
DWA KRĄŻOWNIKI AMERYKAŃSKIE PRZYBYŁY DO PORTU.
WASZYNGTON, 5. 9. (PAT). —
W związku z rozruchami na Kubie rząd Stanów Zjednoczonych wysłał tam jeden krążownik i trzy torpedowce.
W kołach urzędowych Waszyngtonu podkreślają, że wysłanie okrętów wojennych na Kubę ma na celu jedynie obronę życia i mienia cudzoziemców, a nie interwencję w sprawy wewnętrzne wyspy. Stany Zjednoczone czuwają nad rozwojem wypadków, lecz pragną uniknąć wszystkiego, co mogłoby być interpretowane jako uchybienie wobec polityki dobrego sąsiedztwa.

WOŁANIE O NOWYCH WODZÓW

Wypadki niemieckie znajdują się nadal w centrum zainteresowań międzynarodowego ruchu robotniczego. Na zjazdach partyjnych, na łamach pism teoretycznych analizuje się przyczyny katastrofy niemieckiej, politykę socjal - demokracji, tendencje rozwojowe hitleryzmu, jego możliwości i perspektywy u władzy, wreszcie wyciąga się wnioski z doświadczeń niemieckich dla ruchu robotniczego poza granicami „Trzeciej Rzeszy”. To też nie dziwne, że „kwestja niemiecka” wypłynęła również na ostatnim kongresie paryskim.

Z niecierpliwością oczekiwano wystąpienia przywódcy S. - D. Otto Welsa. Faktycznie jednak mowa Welsa nie wniosła wiele nowego w analizie sytuacji, nie dała nowego oświetlenia aż za dobrze znanych wypadków. Było to plaidoyer obronne. Zresztą Wels nie tyle bronił bezpośrednio taktyki Es-decji niemieckiej, ile oskarżał i usprawiedliwiał. Winę za tragiczne załamanie się demokracji niemieckiej zrzucił Wels przedewszystkiem na warunki obiektywne, a w każdym bądź razie na czynniki ościenne: politykę ententy i taktykę niemieckiej partji komunistycznej etc.

— Dzieje ostatnich lat piętnastu, — oświadczył Wels — od stworzył doskonale Bauer w artykule swym na łamach „Kampfu”. Faktycznie nie mieliśmy władzy. Sztaby generalne całego świata sprzysięgły się przeciw nam. One dyktowały i w rezultacie musiał przyjść dyktator. Imperjalistyczna polityka ententy wytworzyła podatny grunt pod wzrost nacjonalizmu w Niemczech i tem samem pośrednio torowała drogę hitleryzmowi. Byliśmy osamotnieni i opuszczeni w naszej walce. — Drugi moment, to fatalna taktyka partji komunistycznej. — Musieliśmy w swoim czasie głosować na Hindenburga, bo dzięki komunistom dojść mógł do władzy wówczas Hitler. Nie należy — podkreśla Wels — zapominać, że przejechaliśmy po cesarstwie fatalną spuściznę. Gospodarka niemiecka była całkowicie zrujnowana czteroletnią wojną. Potem przyszła inflacja i dalsza pauperyzacja mas. — Trudno było w tych warunkach prowadzić inną politykę. Powiada się, że walka z reakcją i faszyzmem dostosowana musi być w każdym kraju do specyficznych warunków miejscowych, a jednocześnie krytyku-

je się S. - D. niemiecką za politykę koalicyjną, która była koniecznością — w warunkach Niemiec powojennych.

Takie były w przybliżeniu argumenty przywódcy socjalizmu niemieckiego.

Jest w nich niewątpliwie pewna doza słuszości. Polityka ententy rzeczywiście przyczyniła się do wzrostu nastrojów nacjonalistyczno - faszystowskich. Również i taktyce komunistów szczególnie w ostatnich latach wiele możnaby było zarzucić (manewrowanie w kwestji jednolitego frontu, teoria socjal - faszyzmu, rozbijanie ruchu zawodowego, odchylenie nacjonalistyczne i t. d.) Myślimy, że litanję grzechów komunistycznych możnaby było nawet powiększyć, że krytyka Welsa nie jest w danym wypadku wyczerpująca, a przedewszystkiem nie trafia w sedno rzeczy. Ale... i tu następuje wielkie „ale”.

Zarzuty i wywody Welsa i w przybliżeniu nie wystarczają do wyjaśnienia ewolucji niemieckiej, przedewszystkiem do usprawiedliwienia fatalnej taktyki S. - D. w okresie powojennym. A to jest właśnie moment który bezwzględnie należy przypomnieć i wyświecić.

Słusznie wskazał w toku dyskusji inny delegat niemiecki, Aufhäuser, że rok 1933 rozpoczął się już w pamiętnych dniach roku 1918. Rewolucja niemiecka była połowiczna. — Stała ona w pół drogi, nie doprowadzona została do końca. Demokracji politycznej, formalnej nie przekształcono na demokrację rzeczywistą, socjalną. Pozostawiono nietknięte bazy gospodarcze ustroju, mimo, że istniały warunki obiektywne i subiektywne (załamanie się gospodarki w latach powojennych, nastroje antykapitalistyczne mas niemieckich, aparat państwowy w rękach socjalistów) przebudowy społecznej. Zresztą nawet demokracja formalna, nawet republika weimarska nie oparta została na solidnych podstawach. Nie oczyszczono aparatu państwowego, armji, administracji, policji z elementów reakcyjno - monarchistycznych. Nie przeciwstawiano się z dostateczną energją i konsekwencją prądom reakcyjno - puczystowskim. A na darzały się przecież niejednokrotnie okazje całkowitego zgniecenia hydry reakcyjnej (np. po zamachu Kappa, albo po zamordowaniu Waltera Rathenau'a).

Niedokończenie i niewykorzystanie rewolucji 1918 r. zmściło się fatalnie na dalszych losach demokracji niemieckiej. Koło rozwoju potoczyło się na prawo. Reakcja społeczna i polityczna coraz bardziej zyskiwała na terenie. Pochód reakcji można było powstrzymać, gdyby nie fatalna polityka obozu robotniczego.

Taktyka Es-decji począwszy od roku 1918 była łańcuchem kapitalnych błędów. Zamiast prowadzić walkę o pogłębienie rewolucji, zajmowano się łataniem dziur gospodarki kapitalistycznej. Ludzono się teorjami o demokracji gospodarczej, o planowym kapitalizmie, o usunięciu a w każdym bądź razie stopniowem łagodzeniu plag kryzysów gospodarczych itd. Na terenie politycznym prowadzono politykę koalicji, głoszono teorię mniejszego zła, zgadzano się — na jaknajdalej idące kompromisy. — Tolerowano zamach Papena, nie wystąpiono w obronie rządu Brauna i Sevinga mimo posiadania w swym ręku jeszcze wówczas aparatu państwowego (w Prusach) policji i milionowych mas politycznych i zawodowo zorganizowanych. Unikano odpowiedzialności, bano się aktywnego wystąpienia, nie wierzono poprostu we własne siły i zdolności do sprawowania władzy i samodzielnego rządzenia bez obcego parawanu.

Błędem byłoby jednak myśleć, że Es-decja niemiecka była zwartym blokiem reformistycznym, że oficjalne kierownictwo partji spotykało się z całkowitą aprobatą ogółu członków. Przeciwnie, przez cały czas, szczególnie zaś od chwili połączenia socjalistów „większościowych” z „niezależnymi” istniała w partji stała opozycja. Lewica Es-decji z Rozenfeldem Seydewitzem i Strüblem na czele ostro krytykowała politykę czynników oficjalnych. Pojmowała ona walkę o socjalizm jako kwestję dnia dzisiejszego, stała na stanowisku zasadniczej opozycji wobec państwa burżuazyjnego, odrzucała politykę koalicji, i teorię „mniejszego zła”. W ostatnich latach w związku z kryzysem gospodarczym i postępującą radykalizacją mas wpływy lewicy poważnie wzrosły.

Nie jest wykluczone, że opozycja z biegiem czasu mogłaby zdobyć większość i objąć kierownictwo partji, gdyby... w

partji istniała faktyczna demokracja. Tak jednak nie było. Aparat biurokratyczny wywieriał stałą presję wewnętrzną. — Nie dopuszczano opozycji do głosu w prasie partyjnej, giloty nowano dyskusje na zjazdach, obsadzano wszelkie stanowiska w partji swymi ludźmi. Wreszcie konflikt organizacyjny doszedł do punktu kulminacyjnego i lewica zmuszona została przed dwoma laty wystąpić z S. - D. i utworzyć własne stronnictwo t. zw. Sap. (Sozialistische Arbeiterpartei) — Socjalistyczną partję robotniczą. Było to aggrupowanie lewicowo - socjalistyczne, odgradzające się zarówno od oficjalnej S. - D., jak i od komunistów i dążące do zjednoczenia całego obozu robotniczego na platformie rewolucyjnego marksizmu.

Zrodzony w sytuacji krytycznej, nie posiadający środków materialnych i parcia międzynarodowego, nie zdołał S. A. P. w krótkim okresie swego legalnego istnienia wywrzeć wpływu na ewolucję niemieckiego ruchu robotniczego. Tymczasem wystąpienie większej części przywódców lewicowych z Es-decji osłabiło decydująco wpływy lewicy w partji i pozostawiło masy partyjne całkowicie na łaskę oficjalnego kierownictwa. „Vorstand” partyjny pozbawiony „rokoszu” opozycyjnego swobodnie mógł więc kontynuować swą politykę „ratowania” demokracji niemieckiej, aż do jej tragicznego finału ze stycznia roku 1933.

Odmienne stanowisko niż Wels zajął delegat lewego skrzydła S. - D., były przewodniczący potężnego Afa - Bundu (Związki pracowników handlowych, biurowych etc.) Aufhäuser. Poddał on ostrej krytyce taktykę Es-decji i Zw. zawodowych. Podkreślił, że nie wystarczają zmiany polityczne. Należało w 1918 roku zburzyć podstawy ustroju kapitalistycznego, należało zacząć tak, jak żądali tego socjaliści niezależni t. zn. od przebudowy gospodarczej. Armja nieznanych żołnierzy socjalizmu, jaka walczy dziś w Niemczech, rozpoczyna nowy okres ruchu socjalistycznego. Koniecznością jest zjednoczenie klasy robotniczej. Aufhäuser wierzy, że za zgodą lub przeciw woli przywódców komunistycznych jednolity front stanie się faktem w toku walki. Abramowicz (S. - D. rosyjska) podkreślił, że fragizm socjalistów niemieckich polegał

na sparaliżowaniu woli w momencie decydującym, na braku decyzji i odwagi. Miano do czynienia z płonąącym domem. Należało zdecydować się: wyskoczyć z okien i zaryzykować złamanie nóg, a może i skręcenie karku? Ciągłe odkładano chwilę decyzji aż... dom spłonął, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Czyż nie lepiej było nawet paść na barykadach, niż stać się ofiarą zbirów hitlerowskich?

Konferencja paryska nie ograniczyła się do krytyki. Musiała ona wyciągnąć wnioski na przyszłość, musiała ona ustalić wytyczne polityki socjalistów w walce z hitleryzmem. Charakterystycznym w tym sensie było wystąpienie Vanderweldera. Stwierdził on, że w Niemczech może być mowa jedynie o walce rewolucyjnej, a celem tej walki nie powinna być restauracja demokracji burżuazyjnej, ale realizacja socjalizmu. Identyczne stanowisko zajęli Fryd. Adler, Alter, Aufhäuser (Niema powrotu do Wejmaru!) i inni. Zresztą nawet Wels podkreślił, że rewolucja przeciw Hitlerowi musi być rewolucją socjalną. Niemcy — zakończył swe przemówienie Wels — będą pierwszym krajem w Europie, gdzie rewolucja socjalna stanie się faktem. „Dopiero ona stworzy podłoże dla nowej, tym razem prawdziwej republiki niemieckiej”.

To nastawienie znalazło również wyraz w uchwałach konferencji. W krajach faszystowskich (a więc i w Niemczech) — powiada rezolucja międzynarodówki — dyktatura faszystowska, usunięta może być tylko drogą powstania rewolucyjnego. Lecz rewolucja ta ma na celu nie tylko likwidację faszyzmu, ale przedewszystkiem przebudowę społeczeństwa na zasadach socjalistycznych, realizację demokracji socjalistycznej.

Ale... czy dzisiejsi przywódcy niemieckiej S. - D., czy Wels i Stampfer zdolni są do przewedukowania polityki partyjnej na nowe tory, czy właśnie oni nadają się do kierowania partją socjalistyczną w nowych warunkach? Myślimy, że raczej ma Max Adler, żądając powołania nowych ludzi na stanowiska kierownicze socjalizmu niemieckiego. Egzekutywa między narodówki socjalistycznej powinna się zdobyć na ten krok, odrzucając względy dyplomacji i fałszywej kurtuazji.

S. B.

Dźwiękowe Grand - Kino
Dziś i dni następnych!

„LUNA”
Początek o g. 4, w sob., niedz. i święta poranki o 12 w pol. Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

Niezrównana bohaterka filmu M-me Butterfly
Sylvia Sidney
Odmet Ulicy

Zachwyca mistrzowską kreacją w najnowszym arcydziele „Paramountu” proc. 1933 | 34 p. t.
Nadprogram: Dodatek dźwięk.
Pocz. o g. 4.30
Passe-partouts i bilety bezpłatne nieważne

Największy film produkcji francuskiej 1933 r., reżyserji arcyministra Julien'a Duvivier'a, twórcy „Dawida Goldera” oraz „Hallo Paryż. Hallo Berlin”
Niepotrzebne Dziecko oryg. „Foil de Carotte” tyt.
W roli głównej znakomity **HENRY BAUR** niezapomniany Dawid Golder oraz najmłodsza sława Francji Robert LYNEK.
NADPROGRAM. Najświeższe tygod. Foksa!!! oraz Start B-ci Adamowiczów przez Atlantic.

Nie wierzyć w pokojowość Hitlera!

Kancierz chce uśpić opinię świata

Niemcy zbroją się na lądzie i w powietrzu

PARYŻ, 5 IX. (PAT). Cała prasa w dalszym ciągu komentuje ostatnią mowę Hitlera na kongresie w Norymberdze, zwracając uwagę, że pokojowe deklaracje kancierza obliczone są na uśpienie opinii świata.

Niemcy dzisiejsze zbroją się, łamiąc zobowiązania traktatowe. Dowodem tego są nie tylko oddziały szturmowe, ale również organizowane przez Goeringa

lotnictwo wojskowe, wyraźnie zakazane przez traktaty.

Młodzież niemiecka — pisać „Ere Nouvelle” — zarówno pod względem moralnym, jak i fizycznym wychowywana jest i zaprawiana do wojny rewolucyjnej.

Dziennik domaga się od ligi narodów niezbędnych sankcji,

celem zażegnania niebezpieczeństwa, zagrażającego pokojowi świata ze strony Niemiec hitlerowskich.

Według „Le Journal”, kongres narodowych socjalistów w Norymberdze wykazał, że Hitler zrekonstruował armię niemiecką,

złożoną z kilkuset tysięcy doskonale wyćwiczonych i dyscyplinowanych żołnierzy, którą to armię niezależnie od Reichswehry, zmobilizować może w ciągu kilku dni.

Przechodząc do nowej deklaracji pokojowej Hitlera, dziennik twierdzi, że obecna polityka Niemiec stoi w sprzeczności z zapewnieniami pokojowymi,

którymi rząd Rzeszy uważa za właściwe uspakajając od czasu

do czasu opinii europejską.

Prasa francuska cytuje głos „New York Timesa”, który w formie paradoksalnej proponuje

przypisanie Hitlerowi pokojowej nagrody Nobla.

Kancierz Rzeszy, dzięki swej awanturniczej polityce dopiwa dził do

jednolitego frontu przeciwniemieckiego całej Europy.

uniemożliwiając przez to wybuch wojny i eo ipso umacniając pokój.

BERLIN, 5. 9. (PAT). Minister Reichswehry gen. Blomberg przybył do Ulm, aby wziąć udział w ćwiczeniach jesiennych V dywizji Reichswehry. Kancierz Hitler przybył samolotem do Ulm, aby dokonać dziś rano przeglądu oddziałów wirtemburskich. Na miejscu znajdu

je się pozatem szef kierownictwa armii gen. Hammerstein, trzech namiestników Rzeszy, szereg wyższych komendantów z formacji hitlerowskich oraz przedstawiciele armii włoskiej z gen. Rossi na czele.

Przybyli również na ćwiczenia minister lotnictwa Rzeszy gen. Goering zwiedził po drodze zakłady Daimler-Benz pod Stuttgartem.

Druk banknotów na bezrobotnych

Cyniczne wynurzenia prezydenta Banku Rzeszy p. Schachta

BERLIN, 5. 9. (PAT). Prezydent Banku Rzeszy Schacht udzielił korespondentowi holenderskiego dziennika „Algemeen Handelsblad” wywiadu w sprawie aktualnych zagadnień

polityki finansowo-gospodarczej Niemiec.

Schacht zaprzeczył najpierw domniemaniu, że fundusze wpływające do kasy korwerycyjnej dla wierzycieli zagranicznych używane są przez rząd na akcje zwalczania bezrobocia. Jako źródła na ten cel Schacht wymienił budżetowe fundusze w wysokości

1 miljarde marek z wpływów podatkowych,

w ciągu najbliższych 5 lat oraz na kredyty uruchomione przez różne instytucje finansowe.

Tygodniowe sprawozdania Banku Rzeszy mają dowodzić, że druk banknotów nie był na ten cel wykorzystany w dużych rozmiarach.

Wysokości sum potrzebnych na akcję walki z bezrobociem Schacht nie mógł sprecyzować.

Ogłoszenie moratorium transferu — zdaniem Schachta — nie przyniosłoby szkody niemieckiemu kredytowi, zwłaszcza, że Niemcy nie szukają nowych i starają się zlikwidować stare zobowiązania.

Zaznaczył on dalej, że nie mu nie wiadomo o tem, jakoby niemiecka polityka handlowa wywołała zagranicą bojkoty, szkodzące poważnie niemieckiemu eksportowi.

Groźby bojkotu ze strony żydów

— zdaniem jego — nie mają nie wspólnego z polityką handlową.

Na obawy zagranicy, że popieranie eksportu niemieckiego stanowi dumping,

Niemcy odpowiedzieć mogą

tylko gorzkim uśmiechem.

Niemcy mogłyby wyrzec się tych zarządzeń tylko wtedy, gdyby zagraniczni wierzyciele wyrzekli się spłaty swoich kuponów procentowych.

I Ty staniesz się miljonerem jeśli nabędziesz los kolektury

B. Weinberga

Piotrkowska 42
Piotrkowska 163
Piotrkowska 317

gdzie padają największe wygrane! — Główna wygrana 4-ej klasy

Zł. 250.000.- (1/4 miliona) na Nr. 35538

padła w naszej kolekturze!

Czas nagli!

Clągnięcie już jutro!

Konferencja żydowska w Genewie z udziałem znakomitego pisarza E. Ludwiga

GENEWA, 5 IX. (PAT). Dziś wieczorem o godz. 8-ej otwarta została wszechświatowa konferencja żydowska, mająca przygotować

kongres żydowski,

który będzie zwołany w roku 1934. W konferencji biorą udział przedstawiciele wszystkich prawie krajów europejskich oraz niektórych krajów zamorskich.

Z wybitnych osobistości znajdują się m. in. nadrabim New Yorku, dr. Wize, główny rabin

Rzymu, dr. Sacerdoti, główny rabin Aleksandrii, Prato, adwokat paryski Bermheim, Delegacji niemieckiej niema; biorą jednak udział w kongresie niektórzy emigranci niemieccy, m. in.

Jerzy Bernhard i Emil Ludwig.

Posiedzenie zagała wielką mową nadrabim N. Yorku Wize, oświadczając, że głównym zadaniem konferencji i przyszłego kongresu jest zorganizowanie walki z przesładowcami żydów w Niemczech. Niemcy wypowiedzieli żydom woj

nę na śmierć i życie. Żydzi walkę tę muszą podjąć i muszą uciec się do środka obronnego, który jest w ich dyspozycji, t. j. do bojkotu wszystkich towarów niemieckich.

Większość mówców wypowiedziała się w tym samym duchu.

Delegat żydów z Polski podkreślił, że nie może żydostwo światowe liczyć się z prośbą żydów niemieckich,

aby żadnej akcji przeciwko nim nie podejmować. Stanowisko to jest zrozumiałe.

Delegacja Polski składa się m. in. z następujących osób: sen. Szereżewski, pos. Wiślicki, prezes stołecznej gminy żyd. Mazur i in.

Posel portugalski na Zamku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 5 bm. o godz. 11 rano przybył na Zamek samochodem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie dyrektora protokółu dyplomatycznego dr. Karola Romera nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Portugalji p. Cesar de Sousa Mendes i złożyli listy uwierzytelniające.

Międzynarodowy zjazd architektów

W dniach od 15 do 20 bm. odbędzie się w Medjolanie, a następnie w Rzymie międzynarodowy zjazd architektów.

Żyje czy umarł?

Niezwykły aparat, stwierdzający śmierć ludzi z ich fotografii

Wielkie wrażenie wśród sfer naukowych Londynu wywarł wynalazek jakiegoś nieznanego bliżej uczonego niemieckiego, demonstrowany na terenie Londynu przez niejakiego Shrapnell-Smitha.

Wynaleziony przez tajemniczego uczonego aparat, ma podobno tę własność, że potrafi z fotografii „odgadnąć” czy osoba sfotografowana żyje czy też umarła.

Teoria, na której oparty został wynalazek polega na tem, że mózg ludzki jest małą „radjostacją”, wysyłającą specjalny gatunek fal. Te fale, nazwane przez niemieckiego uczonego falami „Z”, płynąc mają rzekomo z „radjostacji” sfotografowanego i wnikać również w fotografię. Dostają się tam podczas dokonywania zdjęcia.

Fale „Z” emanują z fotografii tak długo, póki osoba sfotografowana żyje, razem z jej śmiercią ulatniają się z fotografii, która z tą chwilą staje się martwym papierowym przedmiotem. To jest właśnie najbardziej sensacyjne i najbardziej fantastyczne. Jeszcze, gdyby dotyczyło to kliszy, ale odbitki fotograficznej...

Aparat niemieckiego uczonego pozwala ustalić, czy fotografia nasyczona jest jeszcze falami „Z” osoby sfotografowanej, czy też fale te już „wywietrzały”.

Zastępca niemieckiego wynalazku na Londyn p. Smith zademonstrował niezwykły aparat w redakcji „Daily Expressu”. Na seansie tym przedstawiono p. Smithowi

Adwokat Pauwels zrzekł się obrony Luebbego

BERLIN, 5. 9. (PAT). Z Amsterdamu donoszą, że adw. Pauwels zrzekł się obrony oskarżonego w procesie o podpalenie Reichstagu van der Luebbego. Według informacji biura Conti, krok swój adw. Pauwels uzasadnił dążeniem „bol-szewickiego komitetu van der Luebbego” do mieszania się w sprawę obrony.

Gerhart Hauptman — hitlerowcem?

W świecie kulturalnym niezmiernie boleśnie odczuwa się milczenie Gerharta Hauptmana który mimo wystosowania doń apelów ani razu nie zabrał głosu, by swój donośny protest rzucić w twarz obecnym włodarzom jego ojczyzny. Co więcej, prasa hitlerowska nie bez zgrzytliwości notuje obecność autora „Tkarzy” na uroczystości, poświęconej pamięci osławionego Horsta Wessla w letniej rezydencji Hauptmana w Hiddensee. Pod czas akademii miano m. in. oddeklamować prolog pióra Hauptmana, zaś autor pod as odśpiewania hymnu hitlerowskiego miał się zachować wedle wszelkich reguł regulaminu S. S. i S. A.

Lord Grey umierający

LONDYN, 5. 9. (PAT). — Lord Grey w dalszym ciągu jest nieprzytomny. Chory jest coraz bardziej osłabiony.

Dygnitarze sowieccy zabici w katastrofie samolotowej pod Podolskiem

MOSKWA, 5. 9. (PAT.) Na południe od miasta Podolska około stacji Lopastnia, w wyniku katastrofy samolotowej zginęło 8 ludzi: zastępca komisarza ciężkiego przemysłu i szef urzędu przemysłu

lotniczego Baranow wraz z żoną, szef awiacji cywilnej Holcman, jego zastępca Pietrow, dyr. fabryki samolotów Gorbunow, członek prezydium „Gospłana” Zarzar, pilot Dorfman i mechanik Płofnikow.

Pokojowe Sowietu

Poziom życia w Rosji wyraźnie się podniósł

Oświadczenie Herriota w Moskwie

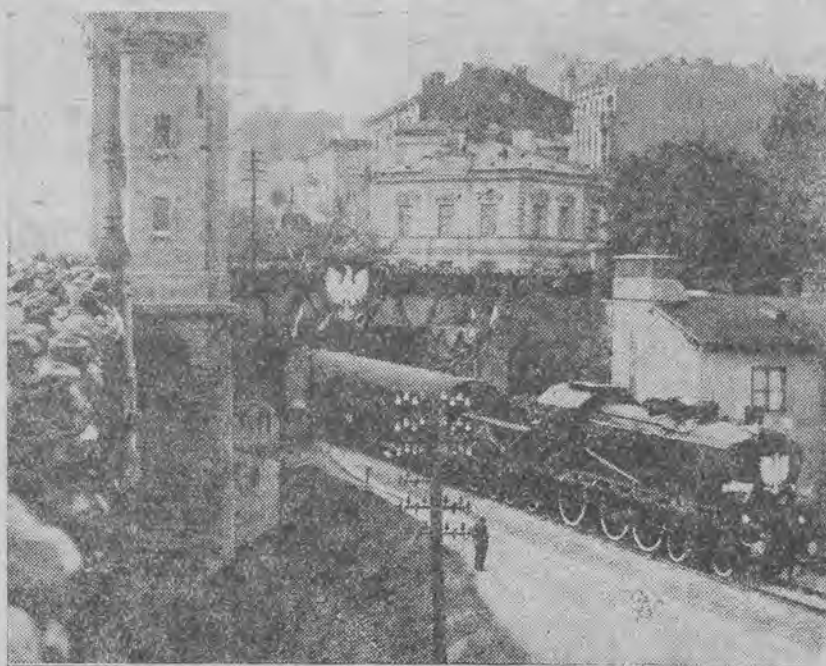
MOSKWA, 5. 9. (PAT). Jak podaje agencja Tass Herriot przyjął wczoraj w obecności ambasadora francuskiego przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej, którym oświadczył m. in., iż przekonał się, że narody ZSSR są głęboko przy-

wiązane do pokoju. Podkreśliwszy sukcesy osiągnięte w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, b. premier francuski zaznaczył w końcu, iż w porównaniu z rokiem 1922 poziom życia w Związku Sowieckim wyraźnie się podniósł.

Otwarcie linii średnicowej w Warszawie



NA LEWO: Prezydent Rzeczypospolitej w halu nowego dworca tymczasowego w otoczeniu członków rządu słucha przemówienia ks. biskupa Gawliny, po którym ma nastąpić otwarcie linii średnicowej.



NA PRAWO: Pierwszy pociąg linii średnicowej, wiozący głowę państwa i członków rządu, po wyjściu z tunelu wjeżdża na nowy wiadukt kolejowy na Wiśle.

Generał de Pinedo



znakomity lotnik włoski, o którego śmierci podczas startu w Nowym Jorku do wielkiego lotu przez Atlantyk donosił „Głos Poranny”.

Ulica pod wodą



w miście amerykańskim, nawiedzonym przez orkan, połączony z oberwaniem się chmury.

Bułgarska para królewska



przybyła do Paryża i złożyła wizytę prez. Francji, Lebrunowi (na pr.)

Hitler w Norymberdze



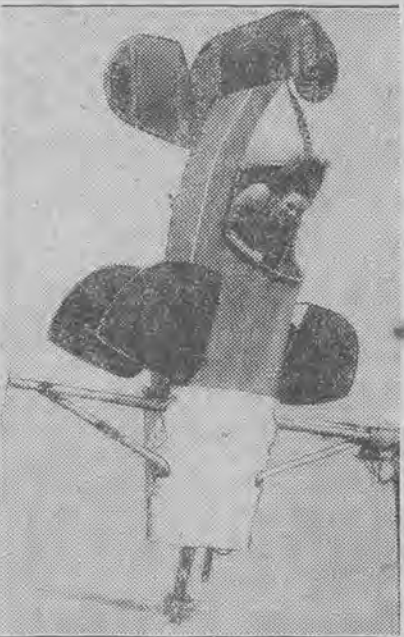
na trybunie przywódców podczas kongresu narodowych socjalistów.

Brak wody w Anglii



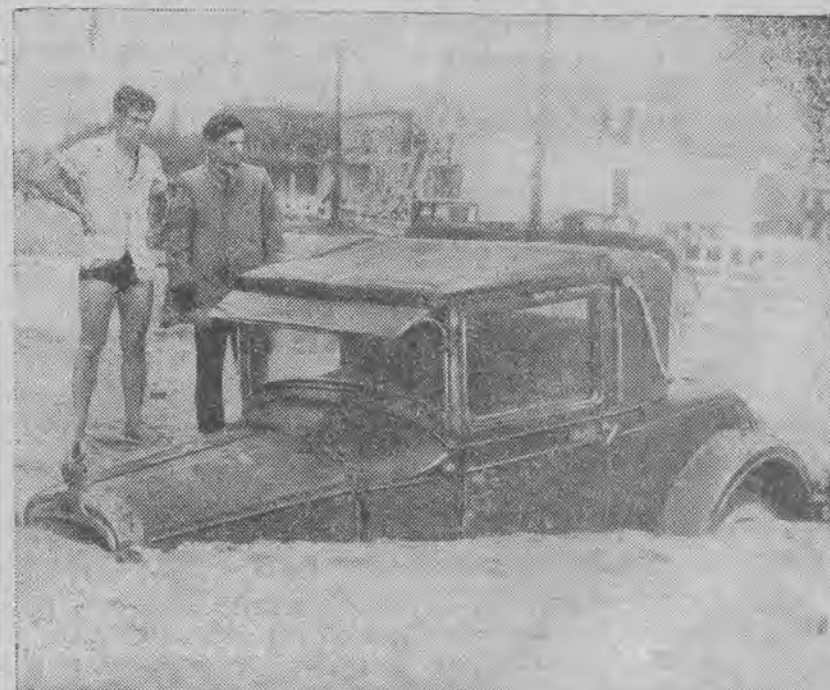
W hrabstwie Derby Shire woda dopicia wydawana jest chłopom z przywożonych blaszank do mleka.

Dreszczyk grozy



W jednym z Lunaparków amerykańskich można wykonywać ewolucje lotnicze na... rękę, nie narażając się na żadne niebezpieczeństwo.

Żywioty szaleją w Ameryce



Samochód, który podczas tornada został do połowy zasypany piaskiem.

SERCE KOBIETY
SERCE KOCHANKI
SERCE MATKI

Wielkie kochające
SERCE

w potężnej, wzruszającej
epopei miłosnej p. t.

Reżyserował
ABEL GANCE

GRZECH
MIŁOŚCI

ZŁOŚLIWY.

Pani S. chciałaby swojemu mężowi zrobić z okazji imienin podarunek i zapytuje przyjaciela męża, czy nie wie czegoś sobie jej mąż najbardziej życzył.

— O, wiem — odpowiada przyjaciel — rozvodu.

KURA I OSIÓŁ.

Gość w restauracji do kelnera: — Jeśli to ma być zupa z kury, to ja jestem osłem.

— Szanowny panie, to jest bezwzględnie zupa z kury — zapewnia ze szczególnym naciskiem kelner.

Policja skarbowa utworzona zostanie w Grecji

Donoszą z Aten, że rząd grecki opracował projekt ustawy w sprawie utworzenia t. zw. policji skarbowej. Policja ta będzie miała za zadanie kontrolowanie wszelkich przesyłek towarowych z zagranicy, nadzór nad podróżnymi, kontrolę nad wyładowywaniem na statki oraz pełnić będzie funkcje policji bezpieczeństwa w urzędach celnych i budynkach portowych. Niezależnie od tego, policja skarbową czuwać będzie nad obrotem walutami i dewizami zwłaszcza jeśli chodzi o wywóz walut zagranicę.

Malaria dziesiątkuje ludzkość

Rocznie umiera na tę straszną chorobę około 16 milionów ludzi

Nietylko wojna i kryzys gospodarczy dreczą i wyniszczają ludzkość Środkiej Sanitarnej — co prawda niemal zlikwidowały w cywilizowanej części globu takie epidemie, jak cholera, dżuma i trąd, które w starożytności wyludniały całe kraje. Natomiast przy innych chorobach, które od wieków dreczą ludzkość,

liczba corocznych ofiar wynosi wciąż jeszcze miliony.

Podczas gdy narody, wśród których malaria szaleje najgwałtowniej, już od wielu lat ją zwalczają, to do raz pierwszy międzynarodowa komisja, ustanowiona przez ligę narodów zebrała dane, dotyczące tej choroby na świecie, i opublikowała je. Z tych danych wynika, że z pośród 108 krajów, które odpowiedziały na pytania kwestionariusza, jedynie 15 zakomunikowało, że malaria jest u nich nieznaną. W podzwrotnikowej Afryce istnieje połacie krajów, w których indeks śmiertelności wynosi 100!

W Hindostanie sto milionów ludzi cierpi na malarię! W niektórych częściach globu choroba posiada endemiczny, a w innych epidemiczny charakter. W wielu okolicach zanotowa-

można lata, podczas których wielkie ulewę pociągają za sobą fale malarji o niesłychanym nasileniu. W takich okresach powtarzających się co pięć do dziesięciu lat,

śmiertelność wzrasta się do 500 na 1.000!

W mieście Delhi śmiertelność wskutek epidemii malarji, która tam niedawno szalała, wynosiła czwartą część ludności! W Sjamie, liczącym 10 milionów ludności

umiera rokrocznie na malarię około 50 tysięcy ludzi!

Według zebranych informacji istnieje tysiąc dwieście rozmaitych gatunków much i komarów, a wśród nich tylko trzydzieści przenosi malarię.

Przebiegająca rocznie wypadków śmierci na tę chorobę wynosi na całym świecie siedemnaście milionów pięćset dwadzieścia cztery tysiące!

Potrzeba byłoby rokrocznie 1374735 kilogramów chininy, aby skutecznie zwalczyć malarię, podczas gdy do dyspozycji mamy tylko 450 tysięcy kilo chininy rocznie.

Wstrzasające samobójstwo

Zatrzymana w oknie wyrwała się ratującym

Z Warszawy donoszą:

Zubożałemu kupcowi, Noe Weinmanowi, mieszkającemu wraz z żoną Klarą i 18-letnią córką Lidą przy ul. Pawiej 64 groziła eksmisja. Właściciel domu, p. Karol Peichert, trzy razy odraczał termin. Najbliższy termin eksmisji wyznaczony był na dzień 7 b. m. Kupiec nie mógł zdobyć nikąd pieniędzy na zapłacenie zaległego od 10 miesięcy komornego. Z tego powodu popadła w wielkie zdenerwowanie żona Weinmana.

Wczoraj około godz. 1,30 w nocy Weinmanowa w sypialni podbiegła do okna, otworzyła je i usiłowała wyskoczyć z 4 piętra na

bruk podwórza. Trzask otwierającego okna obudził Weinmana i śpiącą wraz z rodzicami w pokoju córkę.

Obydwoje, zobaczywszy wspinającą się na parapet żonę i matkę, zerwali się z łóżek, podbiegli do okna i usiłowali samobójczynię za trzymać. Udało im się chwycić desperatkę, wiszącą już nad przepaścią, nie mieli jednak dość siły, ażeby wciągnąć ją z powrotem do mieszkania. Weinmanowa poczęła gryźć i drapać trzymających ją, wskutek czego puścili desperatkę. Nieszczęśliwa kobieta w oczach męża i córki runęła z 4 piętra na bruk podwórza, ponosząc śmierć na miejscu.

Amerykane odebrali Pomorze!

Oryginalne założenie manewrów armji Stanów Zjednoczonych

Z wychodzącego w Toledo w stanie Ohio dziennika polsko-amerykańskiego „America Echo“ czerpiemy ciekawą wiadomość, datowaną z obozu wojskowego w Perą, położonego również w stanie Ohio.

Dziennik polsko-amerykański donosi, iż w ostatnich dniach odbywały się nad jezi-

rem Eri manewry 5 korpusu armji St. Zjednoczonych pod dowództwem gen. mjr. B. W. Hough'a. Nad jeziorem Erio oznaczono ściśle teren manewrów, odpowiadający zarysowi granic Pomorza polskiego. Założeniem manewrów było „odebranie wrogowi Pomorza, które zostało zabrane Polsce i przywrócenie jej dostępu do morza“. Morzem było jezioro Eri.

Armję napastniczą stanowiła 73 brygada mieszana, a armję „polską“, odbijającą Pomorze — 5-ta dywizja piechoty. Dowództwo manewrów określiło

miasto Toledo, leżące nad jeziorem Eri, jako Gdynię.

Po dwudniowych walkach 5-ta dywizja piechoty osiągnęła w manewrach zwycięstwo i „Pomorze zostało odzyskane...“

Gen. Wieniawa-Długoszowski reprezentantem wojska polskiego w Wiedniu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że polskie władze wojskowe przyjęły wystosowane przez rząd austriacki zaproszenie do wzięcia udziału w wiedeńskich uroczystościach odsieczy Wiednia.

Ministerstwo spraw wojskowych postanowiło delegować do Wiednia reprezentację oficerską wojska polskiego, złożoną z dowódcy 2 dywizji kawalerji gen. dr. Bolesława Wieniawy - Długoszowskiego oraz mjr. Stępkowskiego i rtm. Starnawskiego.

Sąd doraźny w Kobryniu

Dopuszczenie nowych biegłych

KOBRYŃ, 5 IX. (PAT). — Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sądu doraźnego prokurator zgłosił wniosek, w którym prosił sąd o dopuszczenie w charakterze biegłych znajdujących się na sali radcę ministerjalnego Bacha oraz naczelnika białostockiego urzędu wojewódzkiego, p. Wysockiego dla zaopiniowania, jakie są cele i dążenia partji komunistycznej w Polsce, a zwłaszcza K. P. Z. B. i jakie są przejawy działalności partji na terenie ziem północno-wschodnich Rzplitej.

Obrona przeciwstawiła się

wnioskowi prokuratora, twierdząc, że orzeczenie w tej sprawie było już dane w dniu wczorajszym przez rzeczoznawców Ehrlicha i Tyczyńskiego.

W odpowiedzi prokurator podtrzymał swój wniosek, motywując go koniecznością jaknajbardziej pełnego oświetlenia prowadzonych przez partję komunistyczną prac wyrotowych na omawianym terenie.

Po dłuższej naradzie sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zarządził przerwę do jutra godz. 10 rano.

Zajścia w Piaskach Wielkich

Komendant policji i kilku funkcjonariuszów poturbowanych kamieniami

Na dzień 3 b. m. powiatowy zarząd stronnictwa ludowego na pow. stopnicki (woj. kieleckie) usiłował zorganizować w Piaskach Wielkich pod pretekstem urządzenia dożynek ludowych zgromadzenie polityczne pod golem niebem. Ponieważ władze administracyjne nie wydały uprzednio zezwolenia na urządzenie tej imprezy, zgromadzenie jako nielegalne zostało rozwiązane, a uczestników jego wezwano do rozejścia się. Podburzona przez agitatorów oraz posta Araszkiewicza część zebranych zaczęła wznosić okrzyki antyrządowe oraz nawoływać do nierozchodzenia się, wobec czego znajdującą się tam policję przystąpiła do oczyszczania placu. W czasie tej akcji policja zaatakowana została kamieniami, wobec czego zmuszona była oddać w górę strzały ostrzegawcze,

po których tłum rozproszył się. Z pośród uczestników zajścia nikt żadnych obrażeń nie odniósł. Na miejscu kilku policjantów, a wśród nich komendant powiatowy policji w Stopnicy poturbowani zostali dotkliwie kamieniami. Kilka osób aresztowano, poczem spokój został w pełni przywrócony.

Rejestracja złota w U.S.A.

Donoszą z Waszyngtona że Roosevelt wydał rozporządzenie, na mocy którego wszyscy obywatele amerykańscy, posiadający złota na sumę ponad 100 dol. mają zgłosić je w ciągu 15 dni w departamencie skarbu U. S. A.

Chłopcy -- nożownicy

Śmiertelne uderzenie scyzorykiem w ramię

WILNO, 5 IX. (PAT). — W dniu 5 września między godz. 7—8 rano na ul. Nowogrodzkiej, koło domu nr. 28 doszło do sprzeczki między przechodzącymi ulicą kilku chłopcami. W czasie sprzeczki jeden z nich, niejaki Ludwik Klimaszewski, lat 15, uderzony został scyzorykiem w ramię. Wo-

bec przebiecia aorty Klimaszewski zmarł jeszcze przed przybyciem pogotowia ratunkowego. Sprawcy zbiegli. W rezultacie pościgu zatrzymani zostali uczestnicy zajścia. Michałowicz, lat 14, Szabad, lat 11 i Lubicz lat 12. Obecnie poszukiwany jest czwarty uczestnik zajścia, niejaki Kotkes.

Polak zagai przez radio

zjazd prawników słowiańskich

W najbliższych dniach rozpoczyna się w Bratysławie I zjazd prawników państw słowiańskich, na który udają się liczne delegacje prawnicze z wszystkich państw słowiańskich. Przewodniczącym zjazdu jest profesor Uniw. Jagiellońskiego dr. Kumaniecki z Krakowa. Ponieważ jednak od szeregu tygodni leży on złożony chorobą na klinice chirurgicznej w Krakowie, pracę w zjeździe osobistego udziału wzięć nie może. Mimo to zagai zjazd osobiście dnia 9 września rano o godzinie 9 rano przez radio. Przemówienie jego, wygłoszone w klinice w Krakowie, nada Polskie Radio w Warszawie i wszystkie roz-

głosnie polskie, a w wielkiej sali teatru Narodowego w Bratysławie, w której odbędzie się otwarcie zjazdu odbiorą je głośniki zainstalowane w sali. Jest to pierwszy wypadek zagajenia zjazdu przez radio. W ten sposób mimo choroby przewodniczącego, przewodnictwo zjazdu prawników państw słowiańskich pozostaje w ręku polaka. W uroczystym akcie nadania prof. Kumanieckiemu honorowego doktoratu prawa uniwersytetu komenskiego w Bratysławie, w dniu 8 września b. r. zastąpi go jeden z profesorów miejscowego wydziału prawa. (r)

Faszystowskie pozdrowienie

Skąd się rzeczywiście wzięło

Włoscy faszyci utrzymują, że pozdrowienie przez podniesienie do góry prawej ręki odziedziczyli po starożytnych rzymianach. Hitlerowcy zaś twierdzą, że pozdrowienie to pochodzi od starożytnych germanów.

Według wszakże znakomitego przyrodnika angielskiego Hesketha Bell bohaterkie to pozdrowienie ze zgola innego pochodzi źródła.

W liście do dziennika „Times“ pisze prof. Bell, jak to przed 25 laty, polując w Afryce, w dziewiczych lasach Ugandy złowil potężnego szympansa. Polecił on małpę przetransportować na brzeg, aby ją następnie załadować na okręt. Szympans w drodze zburzył

klatkę i wiozący go tragarze musieli go przykuć do kloca. Zmaltretowany w ciągu długotrwałej podróży nie mógł szympans później spokojnie patrzeć na murzyna i na widok czajnego wpadał we wściekłość. Z wielką zato ufnością odnosił się do Bella i kiedykolwiek przyrodnik angielski zbliżał się do klauki, szympans witał go przez podniesienie prawej łapy.

„Nie jest przeto rzeczą wyjątkową, że obecne pozdrowienie faszystowskie nie pochodzi od starożytnych rzymian — pisze prof. Bell w liście do „Times“ — lecz od znacznie starszych naszych krewnych, którzy załudzili ciemne lasy Afryki podzwrotnikowej“.

Funt zwyżkuje

PARYŻ, 5. 9. (PAT). Funt szterling osiągnął dziś na giełdzie paryskiej kurs 81 fr. 80 cent. Pod koniec giełdy kurs funta ustalił się na 80,85, co w porównaniu z dniem wczorajszym stanowi zwyżkę o 15 centymów.

Ford kapitulował Podwyższenie płac robotniczych

DETROIT, 5. 9. (PAT.). W zakładach Forda przystąpiono do podwyższania płac robotniczych. Robotnicy, których płace minimalne wynosiły 4 dolary dziennie, otrzymują podwyżkę, która wyniesie 20 procent ich obecnej płacy.

Dobry zarobek na nieznanym obrazie Van Dycka

Pewna dama w Birminghamie spostrzegła wśród rupieci u miejskiego handlarza starzyzną brudny, zasmarowany nie do poznania obraz. Ale oczy portretowanego, które z tego brudu wycierały żywe i mistrzostko oddane, zainteresowały ją. Potargowała się z krajarzem i kupiła „bohomasz“ za 10 szylingów, czyli około 16 złotych. Po pewnym czasie oddała obraz do oprawy. Fabrykant ram poradził jej, aby obraz kazala oczyścić i sam podjął się tej pracy. Gdy to się stało, przedłożył on obraz kierownictwu muzeum w Birminghamie. Można sobie wyobrazić zdumienie nabywczyni portretu, gdy muzeum zaoferowało jej za wykrytego bez jej wiedzy Van Dycka 30 tys. funtów szterlingów czyli ok. miliona złotych. Tranzakcja doszła do skutku i Van Dyck należy obecnie do najlepszych starych płócien w Birminghamie.

Laska Szopenhauera przechodzi od prof. Lessinga do Masaryka

Pisma praskie donoszą, że zamordowany w Marjenbadzie niemiecki uczonec prof. Lessing był w posiadaniu laski sławnego filozofa Schopenhauera. Przed swą śmiercią laskę tę wręczył Szopenhauer swemu przyjacielowi z życzeniem, aby laska ta zawsze przechodziła w posiadanie najznakomitszego uczonego. W ten sposób laska ta znalazła się w rękach prof. Lessinga. Po tragicznej śmierci wdowa po prof. Lessingu postanowiła laskę tę oddać w posiadanie prezydenta Masaryka.

Polska na wystawie religijnej w Rzymie

W pierwszych dniach grudnia r. b. odbędzie się w Rzymie międzynarodowa wystawa religijna, w której weźmie również udział Polska. Organizacją działu polskiego zajmuje się ministerstwo spraw zagranicznych w porozumieniu z ambasadą włoską w Warszawie i towarzystwem szerzenia sztuki polskiej wśród obcych. Dział polski na międzynarodowej wystawie religijnej obejmować będzie grafikę o tendencjach religijnych oraz plany i powiększenia fotograficzne nowoczesnych budynków kościelnych już w Polsce wzniesionych względnie projektowanych. Najlepsze z wystawionych eksponatów zostaną nagrodzone medalem złotym, srebrnym i brązowym.

Wyścigi karaluchów

Bar, gdzie nie myje się talerzy, lecz tłucze się je po użyciu Jacht do zaślubin na pełnym morzu

CANNES, we wrześniu.

Riviera jest zakątkiem dla szczęśliwych i wybranych tego świata; wszystkie kłopoty życiowe zastają bramy tego rajy ziemskiego zamknięte na cztery spusty. Tu myśli się tylko o przyjemnościach, rozrywkach. A dla rozrywki turystów, dla zatrzymania ich wynajduje się coraz to nowe cuda, o których nie śni się nikomu w miastach przyciśniętych kryzysem.

Istnieje np. od niedawna w Juanes - Pins elegancki bar, wcale nie drogi, pod obiecującą nazwą „Au fin chapon“. Za możliwą cenę dostać tu można najwspanialsze przekąski, langusty, homary, majonezy, słynną bouillabaisse, owoce w mrożonym szampanie. Ale dyrekcja baru prowadzi zakład w sposób zupełnie moderne. Na całym świecie przyjęty jest zwyczaj, iż kelnerzy zabierają ze stołu brudne talerze i przynoszą czyste. Tutaj odhyla się to inaczej. Uprasza się uprzejmie gości, aby robili z talerzami, szklankami, kieliszkami, co im się żywnie podoba: mogą cisnąć nimi jak dyskiem czy kulą białardową, mogą zrzucić je ze stołu na podłogę, podeptać nogami. Słowem, mogą tłuc zastawę stołową, jak im się podoba, byle nie z krzywdą dla sąsiadów, nie o ich głowy.

Myć brudne talerze? Nie, zadużo roboty, zbytnia komplikacja. Lepiej tłuc. Rachunkowo wygląda ta zabawa na drogi dowcip; taniej byłoby utrzymywać sztab pomywa-

czek, niż kupować codziennie sto czy dwieście talerzy, kieliszków etc. Ale reklama przedewszystkiem! I zabawa również!

Trudno opisać, jak się ludzie bawią tłukąc zastawę stołową, jak się wysilają, by wynaleźć nowy odrębny gest, trick... To też bar „Au fin chapon“ cieszy się sławą wśród turystów, którzy opowiadają cuda o nim i chwalą się po powrocie wśród znajomych swoimi czynami niszczyielskimi.

W Cannes budzi ogólną sensację zakotwiczony w zatoce jacht amerykański, t. zw. jacht ślubny. We Francji ślub wymaga trochę formalistyki i dużo, dużo dokumentów. Amerykanie lubią tempo, szybkie tempo. Aby ułatwić te formalności ślubne rodakom goszczącym na Riwierze, założył pewien yankeś przedsiębiorstwo w stylu amerykańskim. Jest to właśnie ów jacht; gdy para amerykańska chce się połączyć węzłem małżeńskim, udaje się na pokład owego jachtu, jacht żegluje do Antibes, gdzie za biera na pokład pastora anglikańskiego. Jako świadkowie figurują marynarze z załogi. Jacht wypływa na pełne morze; tu kończy się strefa francuska, a na pokładzie jachtu pod flagą gwiazdzistą Stanów obowiązują prawa amerykańskie. Ślub odbywa się w szybkim tempie, a po godzinie jacht wraca do Cannes, wioząc na pokładzie nożeńców, mistra'a i mistress Smith.

W roku ubiegłym cieszyły się dużym powodzeniem w Juan - les - Pins wyścigi... karaluchów. Tłuste, spasiose karaluchy, hodowane dla tego celu, ścigają się, biegnąc na oświetlonych od spodu deszczulkach szklanych. Zakłady między właścicielami „stajni“ karaluchowych i widzami sięgały niejednokrotnie wysokich sum. Wyścigi mtłych insektów cieszyły się taką frekwencją, iż przed lokalem, gdzie się one odbywały, stały długie ogonki totalizatorowiczów nowego typu.

W tym roku karaluchy poszły w ką. Wszyscy szaleją za myszami. Tylko myszy: szare, brązowe, białe, czarne, sjamskie. Kilkanaście

odgradzonych siateczką torów biegnie wokół „pola wyścigowego“; na torach ścigają się myszy różnych stajen i właścicieli. Starter otwiera jednocześnie klatki i wyścig zaczyna się. Jedną z myszy zawsze przychodzi pierwsza do mety. Kto na nią postawił, ten wygra. A wygrywa często sporą sumę.

Takie są pasjonujące tutejszych gości rozrywki, dalekie o sto mil od kryzysu, kłopotów, od wszystkiego, co zajmuje myśli tycn, którzy nie mogą pozwolić sobie na za kosztowanie bez trosk uciech i rozrywek niefrasobliwych, a wyszukanych. Bys.

Dokąd jechać?

JEDNODNIOWA WYCIECZKA DO WARSZAWY

Odjazd z Łodzi jutro o godz. 7.28, powrót w godzinach wieczornych.

Przejazd w obie strony zł. 10.—

Bilety nabyć można dziś do godziny 13 w biurze Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64).

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY DO GDYNI

Przejazd w obie strony zł. 13.20. Wyjazd nastąpić może indywidualnie w dniach od 16 do 20 września.

Bliższych informacji udziela i za pisy przyjmuje Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64) czynne od godz. 9 do 13.30 i od 15 do 20.

ULGOWE PASZPORTY DO CZESŁOWACJI

Każdy pasażer otrzymuje paszport indywidualny z ważnością na jeden miesiąc, z prawem swobodnego poruszania się po całym terytorjum Czechosłowacji.

Cena paszportu, obejmująca paszport indywidualny i wizy oraz podróż w jedną stronę do miejscowości kuracyjnych jak Karlsbad, Marienbad itp. wynosi zł. 260.—

Przy zgłoszeniu należy złożyć dowód osobisty z poświadczonym obywatelstwem, wzgl. stary paszport zagraniczny, dwie fotografie oraz poświadczenie zamieszkania i zezwolenie starostwa miejscowego.

Zapisy przyjmuje Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64).

ZAPISY NA WYJAZD DO WIEDNIA

W dalszym ciągu Wagons Lits Cook przyjmuje zapisy na 1-miesięczne wyjazdy do Wiednia.

Cena paszportu łącznie z wizami została obniżona do zł. 150.—

Przy zapisie należy złożyć dowód osobisty z poświadczonym obywatelstwem, 2 fotografie oraz poświadczenie zamieszkania.

Po złożeniu dokumentów paszport zostaje dostarczony w ciągu 2 dni.

Poseł Związku Sowieckiego w Warszawie, min. pełnom. p. Antonow - Owsienko wydał ostatnio w Moskwie 4 tom swych uwag o wojnie domowej w Rosji p. t. „Zapiski o grajdanskiej wojnie“.

Miłość go zgubiła i... dziewczyna

Najurodziwsza gwiazda „Paramountu“, znana z filmów „Doktor Jekyll i Mr. Hyde“ i „Złote Sidła“

Miriam Hopkins

ZGUBNY CZAR

Najbliższy przebój kina „PALACE“

Odcinek powieściowy „Głosu Porannego“ z d. 6.9.1933 r. Nr. 11

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

GRZECHY WIELKIEGO MIASTA

Filmo-romans sensacyjny

Gospodarz zapewnia, że jeśli zginęła w lokalu, napewno znajdzie się. A zresztą zarządzi się osobistą rewizję wszystkich gości, personelu artystycznego i technicznego.

Telefon. Hallo tu „Indra“. — Tu komisarjat policji. — Dokonano kradzieży drogocennej branzolety. Trzeba zarządzić rewizję osobistą. — Zamknąć wszystkie drzwi... — Dobrze. — Nie wypuszczać nikogo... — Dobrze. A więc za dziesięć minut?

Służba szuka między stolikami, Gorliwi goście pomagają. Blondynka spazmuje. Starszy pan ociera w zdenerwowaniu błyszczącą lysinę.

Jerry chwycił gwałtownie Nancy za rękę. — Spojrzała na niego. Był bladej... oczy czarne, głęboko osadzone płonęły niepokojem.

— Chodź za mną. — szepnął ledwie dosłyszalnie. — prędko Nancy...

Poczęli przedzierać się przez zbity tłum. Nancy w nieznacznej odległości za Jerrym. Spoglądał od czasu do czasu za siebie. Uśmiechała się do niego. Nie wiedziała, co zaszło, czemu Jerry ucieka... Ale z ruchów jego i całego zachowania przeczuwała, że grozi mu niebezpieczeństwo.

Jerry wpadł do swojej garderoby. Po chwili za nim Nancy. Rozejrzał się bacznie. Uchylił kotarę. Byli sami. Wydobyl szybko z za szerokiej jedwabnej bluzy maleńką paczuszkę. Wręczył ją Nancy.

— Uciekaj z tem... do mnie, do hotelu. Bądź ostrożna... Ja nie mogę... podejrzenie padłoby na mnie... Nikt nie wie, że byłaś tu dzisiaj...

Spojrzała na niego przerażona. Nie rozumiała, co to wszystko znaczy. Daleka była jeszcze od podejrzenia.

— Joyce, Filip i Karol będą mnie szukali, — broniła się instynktownie.

— Pomyśla, żeś przed nimi była rewidowana, i że opuściłaś już lokal. Powiem, że właśnie przed chwilą udalaś się do domu.

Nancy, nie zastanawiając się, schowała owinięty przedmiot do torebki. Jerry tego tylko pragnął. To starczyło. Była szczęśliwa, że w tak decydującej chwili może mu okazać swą pomoc. Skierowała się ku drzwiom.

— Nie tędy, — syknął Jerry.

Ujął ją za ramię. Przez maleńkie drzwiczki ukryte w głębi garderoby przedostali się po skrzypiących schodkach na scenę. Były z czterech stron zawieszona zniszczonymi kotarami. Stara, opuszczona scena nie używana była już od kilku lat, odkąd „Indra“ — teatr został zamknięty, a nowy właściciel założył intratniejsze przedsiębiorstwo — lokal nocny z występami artystycznymi.

Jerry uniósł wieko piwnicy, znajdującej się pod sceną. —

— Zejdiesz po schodkach, — zwrócił się do Nancy. — Wąskim korytarzem, który biegnie pod sceną, dojdiesz do maleńkich drzwi, prowadzących na ogród. Tu masz klucz. Zamknij za sobą. Klucz schowaj. Furtką orogdovą wyjdiesz na ulicę. — Wsiądź do auta... i czempredzej do mnie... do hotelu. Rozumiesz?...

— Rozumiem, — wyrzuciła z zapartym oddechem.

Jerry chwycił ją, uniósł i opuścił wdół. Uderzy-

ła stopami o ukryte w ciemnościach schody. Szybko zamknął wieko nad jej głową.

Biegnąc, wrócił na salę. Odetchnął głęboko. Wsparł się plecami o filar. Wdółprzymknięte oczy śledziły bacznie dokoła.

...Nancy jest już chyba przy furtce... — myśl urwała się.

Nagły, przeciągły gwizd syreny alarmowej zbliżającego się auta policyjnego przeszył powietrze.

Nastąpiła cisza. Jerry słyszał głośnie uderzenia swego serca.

— Spokój, spokój... — przemawiał sam do siebie, — spokój...

Ujrzał wkraczającego komisarza, za którym posypali się funkcjonariusze niższych stopni.

Jerry uśmiechnął się. Obojętnie spojrzął na swój hiszpański kostjum. Strzepnął z rękawa trochę kurzu zakulisowego.

Rewizja. Kobiety i mężczyźni. Wszyscy po kolei. A potem wypuszcza się ich. Kilka osób zatrzymano. Dokumenty nie w porządku. Nazwiska podejrzane, czy poszukiwane.

Jerry uśmiecha się. I jego zrewidowano.

— Tańczył pan z panią Carlton przed zaginięciem branzolety... — zwrócił się doń komisarz.

— Tańczyłem z panią Carlton, ale czy branzoleta zginęła przedtem, w trakcie tańca, czy też po tem, czy może wogóle pozostała w domu pani Carlton... tego nie wiem, — rzucił obojętnie.

— Przypuszcza pan, że pani Carlton nie miała w kabarecie branzolety? — zapytał komisarz, śledząc uważnie twarz tancerza.

— Nie wiem. O tem powinna chyba wiedzieć poszkodowana, — ziewnął przeciągle.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1915.

Dziś, w środę, zgłosić się powinien do spisu w biurze wojskowo-politycznym przy ul. Piotrkowskiej 165 poborowi z obr. II kom. pol. o nazwiskach od A do N włącznie, a z VII kom. na litery W i Z, jutro — z obr. II kom. na litery od O do Z i z VII kom. od A do G.

KONSUMPCJA MIĘSA

Według zestawień wydziału statystycznego na terenie obu rzeźni miejskich w ciągu miesiąca sierpnia r. b. ubito: bydła rogatego 4,123 sztuk wagi 676,760 kg., cieląt 5,050 sztuk wagi 143,474 kg., świń 10,626 sztuk wagi 903,940 kg., owiec 1,027 sztuk wagi 23,783 kg.

Łącznie ubito 10,839 sztuk wagi 1,748,057 kg. W porównaniu z lipcem r. b. zestawienie wykazuje pewne zwiększenie uboju. (a)

NOWE PIECOWNIE

Jak się dowiadujemy prace nad budową piecowni w gazowni miejskiej w Łodzi prowadzone są w przyspieszonym tempie.

Dotychczas wykończony został komin wysokości 55 metrów, którego przejęcie przez specjalną komisję zarządu miasta nastąpi w czwartek, dnia 7 b. m.

Dalsze prace kontynuowane w dotychczasowym tempie mają być zakończone w październiku r. b., tak, iż nowe piecownie zostaną oddane do użytku i uruchomione z początkiem listopada rb. (a)

OSOBISTE

Prezes sądu apelacyjnego w Warszawie mianował p. Stanisława Spychała, przewodniczącego kolegium buchalterów Związku Zawodowego Handlowców Polskich w Łodzi, zaprzysiężonym biegłym sądowym z zakresu księgowości przy tutejszym sądzie okręgowym.

Jakie sprawy należą do kompetencji wydziału opieki społecznej

Jak już donosiliśmy, z dniem 1 września rb. wydział opieki społecznej zarządu m. Łodzi przejął od innych wydziałów magistrackich czynności, związane z prowadzeniem wywiadów o stanie materialnym mieszkańców m. Łodzi w całym szeregu spraw, jak np. w sprawach bezpłatnego leczenia, ulgi w podatku dochodowym (zaświadczenia o stanie liczebny rodziny) odroczenia służby wojskowej z tytułu opiekuństwa, nadania obywatelstwa polskiego, ustalania spadkobierców o zmarłych itp.

Jak z powyższego wynika, mnóstwo czynności, które załatwiała dotąd rozmaite wydziały zarządu miasta, skoncentrowane zostały w



Kwadrans literacki

Dzisiaj o godz. 19.40 w dziale radiowych kwadransów literackich odczytana zostanie nowela p. t. „Zdrada”, pióra znanego pisarza, porównującego doskonałym stylem literackim i ciekawie ujętymi tematami, Piotra Chojnowskiego.

Dn. 9.9 poznają się radiosłuchacze z nowelą angielskiego pisarza, mistrza błyskotliwego i wytwornego stylu, Oscara Wilde'a. Nowela pełna sentymentu i nienachylnego nastroju nosi tytuł „Słowik i Róża”

Insp. Wojtkiewicz opuszcza Łódź

Inspekcja pracy kierować będą chwilowo p. p. Kakowski i Rutkiewicz

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi oficjalne zawiadomienie, wprowadzające poważniejsze przesunięcia w łódzkim okręgowym inspektoracie pracy.

Przedewszystkiem długoletni okręgowy inspektor pracy, inż. Włodzimierz Wojtkiewicz, przeniesiony zostaje do Warszawy do centralnego zarządu ministerstwa opieki społecznej, na jedno z poważniejszych stanowisk.

Sprawa następcy inspektora Wojtkiewicza w Łodzi nie została jeszcze zdecydowana. Chwilowo funkcje okręgowego inspektora pracy pełnić będą

inspektorzy obwodowi (pp. Kakowski i Rutkiewicz).

Ponadto nastąpią przesunięcia na stanowiskach inspektorów obwodowych: inspektor pracy XVI obwodu (Piotrków), inż. Humiecki, przeniesiony zostanie na stanowisko inspektora pracy XII obwodu, zaś dotychczasowy inspektor pracy dwunastego obwodu, p. Sułkowski, zostaje przekazany do dyspozycji okręgowego inspektora pracy.

Inspektor pracy, inż. Sielski, pełniący ostatnio obowiązki inspektora pracy XV obwodu w Łodzi, przeniesiony zostaje na stanowisko obwodowe

go inspektora pracy w Piotrkowie (obwód XVI).

Inspektor Wojtkiewicz opuszcza Łódź już w ciągu najbliższych dni.

Należy zaznaczyć, że inżynier Wojtkiewicz jest jednym z najstarszych urzędników państwowych w Łodzi w okresie odrodzenia państwowości polskiej, a najstarszym urzędnikiem łódzkiego inspektoratu pracy, albowiem jako inspektor obwodowy objął swe stanowisko w Łodzi w dniu 15 lutego 1919 r. aby w dwa lata później otrzymać nominację na inspektora okręgowego, na którym to stanowisku przebył do chwili obecnej.

Pozbawienie pracy 60 nauczycieli w miejskich szkołach zawodowych wieczornych

Zaskoczeni zostaliśmy ostatnio niefortunni i w skutkach nieobliczalnymi pociągnięciami w stosunku do nauczycielstwa, pracującego w miejskich szkołach zawodowych wieczornych. Rok rocznie angażuje magistrat personel nauczycielski do szkół wieczorowych, opierając się na zasadzie, iż ci, którzy mieli ocenę pracy dobrą, otrzymywali engagement na rok następny.

Tak działo się za kadencji wszystkich minionych magistratów i ta sama zasada spowodowała, iż miejskie szkolnictwo zawodowe w Łodzi miało ustaloną opinię w całej Polsce, będąc b. często wzorem dla organizacji podobnych szkół gdzieindziej.

Zasada podnoszenia poziomu stro-ny wychowawczej i naukowej. brała

zawsze górę nad polityką personalną. Nie kwestje natury osobistej — politycznej i t. p. odgrywały rolę w obsadzaniu stanowisk kierowniczych i nauczycielskich, lecz czysto fachowe. Do tego przyzwyczajałone i tem przesiąknięte nauczycielstwo starało się w ciągu swej pracy drogą rozmaitych kursów, urządzanych bądź przez władze samorządowe, bądź przez kuratorium lub ministerstwo, stale swój poziom podnosić i w oświacie pozaszkolnej, zresztą tak różnej od oświaty objętej programem szkół dziennych, coraz więcej się specjalizować.

Wypadki ostatniego miesiąca przekreśliły nie tylko linję dotychczas prowadzoną, ale cogorsze postawiły zasadę, niestety, w Polsce dość znaną, iż nie fachowość, nie przygotowanie do zawodu, ale t. zw. „przynależność państwowa” odgrywać ma rolę w obsadzaniu stanowisk nauczycielskich.

Niczem innem nie można bowiem wytłumaczyć sobie zjawiska iż komisja oświatowa powołana przez komisarza p. Wojewódzkiego i w jego obecności sprawująca swe czynności, pozbawiła pracy przeszło 60 nauczycieli, których uznano za „antypaństwowców” — li tylko z powodu nienależenia do obozu przrządowego. 95 proc. liczby zredukowanych to nauczyciele należący do „Kół nauczycieli socjalistów”.

Pomijamy fakt, iż są to nauczyciele, którzy zorganizowali w Łodzi, najwcześniejsze w Polsce, wieczorowe szkolnictwo zawodowe; pomijamy fakt, że pracując po kilkanaście lat w szkolnictwie zawodowym, musieli mieć opinię dobrych i zdolnych fachowców, gdyż sam fakt trzymania ich na kursach tyle lat, usprawiedliwia postawione wyżej twierdzenie.

W tej chwili musimy zwrócić uwagę, iż o ocenie t. zw. „państwowości” miały możność decydowania i decydowały inne władze.

W szkolnictwie zawodowym oprócz wizytatorów miejskich są jeszcze wizytatorowie kuratorscy i ministerjalni. Przy kuratorjum warszawsko-łódzkim istnieje specjalny wydział szkolnictwa zawodowego, który miał i ma ostatnie i decydujące słowo, jeśli chodzi o usuwanie tego czy innego „nieodpowiedniego” nauczyciela.

My widzimy w tem całym smutnym zjawisku jedną, niestety, dziś przykrą rzecz: nieuczciwymi drogami krocząca — walkę o byt. Grupa nauczycieli, należących do obozu

t. zw. przrządowego, postanowiła okazywać mianowania komisarza rządowego wyzyskać dla siebie. Wzajemnie za popieranie obecnego regimenu „uwzięła” się na dodatkowe posady w szkolnictwie zawodowym. Sam bawiem moment, że ci z nauczycieli, którzy zostali zaproszeni do komisji, pomyśleli najpierw o stanowiskach kierowniczych dla siebie i dla swoich najbliższych połączonych (dosłownie!) węzłami krwi — no a potem... wspólnotą partyjną, mówi wiele i potwierdza wymieniane zarzuty.

Czy na tego rodzaju oczyszczeniu szkolnictwa, robionego pod płaszczykiem usuwania elementów jakoby niepaństwowych zyska szkolnictwo, okaże przyszłość. W tej chwili musimy powiedzieć jedno:

— Przygotowani do zawodu nauczyciele szkół zawodowych z wieloletnią praktyką muszą odejść, a na ich miejsce przychodzą inni, którzy w większości wypadków w szkolnictwie zawodowym nie pracowali, ale którzy w odpowiedniej chwili potrafili wyzyskać „konjunkturę”. I to nas napawa obawą, że wysoki dotychczas poziom szkolnictwa zacznie podupadać.

Najwięcej jednak dziwi nas to, iż p. komisarz w swem exposé — z jednej strony sformułował wycieczną swego postępowania w ten sposób, że nie przyszedł robić polityki — ale doprowadzić „zabagnione sprawy” do porządku — z drugiej zaś — praktycznej strony, zgodził się pokryć swym podpisem orzeczenie komisji, krzywdzącej nad wyraz poziom szkół zawodowych no i... zasłużonych długoletnich pracowników — często tylko z tej jednej posady utrzymujących liczne rodziny.

Józef Urbanowicz.

11 sokołów rannych

Wycieczkowy autobus zwał się do rowu

Na szosie pod Sieradzem miał miejsce wypadek autobusu pasażerskiego, którym wracała wycieczka członków tow. gymnastycznego Sokół w Sieradzu.

Wycieczka ta wracała z Łodzi, gdzie członkowie Sokola brali udział w okręgowym zlocie Sokola, jaki odbył się na boisku przy ul. Tylnej.

W drodze powrotnej wskutek pęknięcia resorów u przedniego koła, w chwili gdy autobus znajdował się w pełnym biegu, wóz wywrócił się na bok

Straszny wypadek na przejeździe kolejowym

Na torze kolejowym przy ulicy Kątnej miał miejsce straszny wypadek, ofiarą którego padł 32-letni bezrobotny Józef Bialek, zamieszkały przy ulicy Braterskiej 14.

Bialek przechodząc przez tor tuż przed nadejściem pociągu wskutek własnej nieostrożności dostał się pod lokomotywę, której koła obcięły mu prawą nogę. Poza to Bialek odniósł okaleczenia głowy i zmiażdżenia prawej ręki.

Rannego w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie poddany został operacji. Mimo zabiegów ranny zmarł.

Tomaszów

LEKARZ PRZED SĄDEM

Wczoraj rozpatrywał sąd sprawę tutejszego lekarza - dentysty Kazimierza Bena, który pociągnięty został do odpowiedzialności za obrabę władz skarbowych. Mianowicie Ben, w liście skierowanym do izby skarbowej w Łodzi kwestjonował wysokość wymierzonego mu podatku i w sposób obraźliwy wyraził się o kierowniku tutejszej ekspozytury urzędu skarbowego. Izba skarbową przekazała sprawę prokuratorowi. Ponieważ wina pod sądowego nie ulegała wątpliwości, skazano go na 50 zł. grzywny. Motywami łagodzącymi są: niekaralność podsądnego i podeszły wiek.

PRZYSIĄGŁ, ŻE ZABIJE

Przed sądem grodzkim stanął Roniek Jan. Swego czasu sprzedał on konia i przywłaszczył sobie pieniądze, a gdy żona jego i teść upomnieli się o tę sumę i ostatecznie zaskarżyli go o zwrot pieniędzy do sądu, Roniek, widząc, że nie uniknie skazującego wyroku, poprzysiągł zemstę. Sprawa ta została odroczone. Wówczas Roniek na sali sądowej oświadczył, że zabije żonę i teścia, a na potwierdzenie tej groźby pocałował krzyż. Świadkiem tego zajścia był m. in. sekretarz sądu. Zawiadomiona policja zajęła się Ronkiem i wczoraj stanął on ponownie przed kratkami sądowymi. Skazano go na 2 tygodnie więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

CINCIAL ZAMORDOWAĆ OJCA

W rodzinie Głowackich (Wiejska 17) od dłuższego czasu panowały niesnaski. Pomiedzy ojcem Kazimierzem a synem Mieczysławem dochodziło do sprzeczek, przyczem syn nie szczędził ojcu haniebnych obelg. Wczoraj znów wybuchła kłótnia. Gdy ojciec położył się do łóżka syn chwycił wielki nóż i chciał przebić nim ojca. Z trudem udało się napadniętemu rozbroić rozwścieczonego syna. Głowacki o zajściu tem zameldował policji, która wdrożyła dochodzenie.

ZŁAMANA NOGA NA BOISKU

Na boisku miejskim rozegrano w niedzielę mecz o wejście do klasy B pomiędzy drużynami Miot (Tomaszów) — Ruch (Piotrków). Gra, dzięki nieudolności sędziego, prowadzona była bardzo ostro i w rezultacie Wucki, gracz Miotu uległ wypadkowi złamania nogi. Zwyciężyła drużyna Miotu 3:1 (4:0). Stałym sędzią był p. Marcinkowski.

Petrak przed sądem

Za usiłowanie zabójstwa b. narzeczonej swej, Bitnerówny, skazany został na 5 lat więzienia

W końcu roku 1931 Włodzimierz Petrak poznał 17-letnią Martę Bitner, córkę właściciela zakładów fryzjerskich, zamieszkałą przy ul. Piotrkowskiej 286. Ponieważ narzeczonemu nie był zbyt dobrze sytuowany, rodzice Bitnerówny odwołali z wyznaczeniem terminu ślubu. W rezultacie jednakże zgodzili się i termin ślubu wyznaczyli na 17 kwietnia 1933 r. W międzyczasie Bitner dowiedział się od swych klientów, że Petrak nie cieszy się zbyt dobrą opinią, że był karany sądowo za oszustwa, że w Ruciszku Pabjanickiej prowadził sklep i ponosił różnego rodzaju straty, że jest bez pracy. Ponadto ustalono, że przed ślubem Petrak udawał się do krewnych Bitnera, od których zamierzał pożyczyć 200 zł. na koszt ślubu.

W rezultacie w przeddzień ślubu narzeczeństwo zerwało. Dnia 21 kwietnia r. b., t. j. w cztery dni po ustalonej dacie ślubu, Petrak zjawił się w mieszkaniu Bitnerów, wywalał eks - narzeczoną do korytarza, tam pocałował ją siłą, następnie zaś począł jej zadawać cieżką brzytwą w twarz i szyję. Gdy Bitner stanął w obronie córki i odepchnął Petraka, ten rzucił się na niego, następnie zaś sam sobie przeciął krwią jednak niezbyt głęboko. Oboje rannych przewieziono do szpitala. Bitnerówna zeszpecona na twarzy, została utrzymana przy życiu.

Petrak zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi. Na rozprawie wyjaśnił, że zamierzał popełnić samobójstwo wraz z narzeczoną za wspólną jej zgodą. Bitnerówna natomiast zaprzeczyła, jakoby zgodziła się na samobójstwo, wyjaśniając, że zerwała przedtem z narzeczoną. Sąd po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, na mocy którego 29-letni Włodzimierz Petrak został uznany winnym usiłowania zabójstwa na osobie narzeczonej i za przestępstwo to skazany na 5 lat więzienia.

Owoce pod wpływem wody pęcznieją i fermentują w żołądku człowieka

Jakkolwiek tylko co zakoczyłem uroczyste rozważania o sprawach trawienia, powracam na chwilę do tego tematu. Jesteśmy właśnie w pełni sezonu owocowego i odpowiednio do tego zwiększyła się ilość wypadków zaburzeń trawienia. Nie od rzeczy przeto będzie wspomnieć o najczęstszej (poza objadaniem się oczywiście) przyczynie takich zaburzeń, mianowicie o picciu wody po owocach. Wprawdzie niektórzy twierdzą, że owoce zawierają dużo wody, więc woda po wodzie nikomu zaszkodzić nie może, ale doświadczenie naukowe mówi inaczej. Profesor farmakologii w Würzburgu, dr. Gross, przeprowadził ostatnio ciekawe badania nad zachowaniem się owo-

ców w wodzie. Rozdrobnił on różne gatunki owoców, czyniąc to sztucznie w ten sam sposób, jak my to robimy przy pomocy zębów i otrzymaną miazgę umieścił w naczyniu z wodą o temperaturze 37 stopni, czyli w temperaturze ludzkiego żołądka. Okazało się, że po godzinie owoce zaczęły w wodzie gwałtownie pęcznieć; najbardziej pęczniały wiśnie i czereśnie. Jednocześnie wywiązała się fermentacja, wytwarzając znaczną ilość gazów. Należy przyjąć, że podobny proces powstaje w żołądku, przyczem wytworzone gazy rozciągają nadmiernie jego ścianki, co powoduje szkodliwe następstwa, nie mówiąc już o boleściach. Przedewszystkiem mięśnie żołądka mogą się rozcią-

gnąć poza granicę elastyczności, wtedy rozszerzenie się utrwała. Poza to w rozciągniętych ściankach naczyń krwionośnych wciągają się i — rzecz prosta — ulegają zwężeniu, wskutek tego ścianki żołądka są przez czas jakiś gorzej odżywiane, cierpi też czynność gruczołów wydzielniczych. Przy dłuższym trwaniu albo częstem powtarzaniu się takich stanów, żołądek staje się w końcu mniej odpornym na działanie rozmaitych czynników szkodliwych, np. na bakterje, spożyte razem z owocami, albo na ostre kwasy, zawarte w owocach niezupełnie dojrzałych. Nagromadzenie gazów w jelitach również upośledza ich działalność i powoduje przykre przypadłości.

Michał Aronson

Lekarz Dentysta powrócił Piotrkowska 101. Tel. 127-14

OTWARCIE BIBLIOTEKI W „ORLECIU“

Po okresie letnim została otwarta ponownie centralna biblioteka Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle”. Biblioteka liczy około 1,500 tomów różnej treści i jest czynna 2 razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki. Biblioteka otwarta w godzinach wieczorowych od 19 — 21.

NOWA TEORJA HYGIENY ŻYCIA WIELKOMIEJSKIEGO.

Oprócz klasycznych składników pożywienia, jak białka, tłuszcze i węglowodany, organizm musi otrzymać dostateczną ilość substancji mineralnych: sodu, fosforu, żelaza i t. d.

Narządy nasze zawierają znaczny procent składników mineralnych i wydzielają je w procesach fizjologicznych. Należy więc dążyć do dostarczenia ustrojowi niezbędnych soli mineralnych czyli alkalicznych, unikając przekwaszenia. Sprawa zwiększenia się ilości kwasów pod wpływem nieracjonalnego odżywiania się i spożywania kawy, alkoholu i t. d. jest już dostatecznie zbadana; obecnie zaś wysunęła się nowa dziedzina — kwaszenia ustroju przez oddychanie. Powietrze miejskie przesycone jest gazami kwaśnymi; przenikając do płuc zmienia ono reakcję krwi, która winna być stale alkaliczna. Dlatego też przemiana materii w dużym mięcie odbywa się z większą trudnością, niż na świeżym powietrzu, o czym zresztą sami przekonujemy się obserwując wzrost samopoczucia i apetytu na wsi.

W mieście, pamiętając o tem, że kilka czynników dąży do nadmiernego przekwaszenia naszego ustroju, winniśmy stale alkaliczować go. W tym celu zażywanie po posiłku jakiegoś naturalnego środka mineralnego np. pastylek Vichy - Etat, przygotowanych w postaci cukierków o różnych smakach, pozwala bez trudu dostarczyć organizmowi niezbędnych ilości substancji alkalicznych i prowadzi do pożądanego wyniku. Substancje te przez żołądek i wątrobę zostają wchłonięte do krwi, alkaliczują więc organizm i przesuwają skutecznie równowagę tej ostatniej. Tem samym poprawia się znacznie apetyt.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notatki

Cały szereg amerykańskich agencji koncertowych skreślił kontrakty, zawarte już z niemieckimi artystami na nadchodzący sezon zimowy 1933-34. Takie zaanulowanie kontraktu dotknęło również Mary Wigman, która miała dać szereg występów w Azji wschodniej. Agent nowojorski Hurok, jako motyw unieważnienia kontraktu podał, że Mary Wigman brała czynny udział w ruchu narodowo - socjalistycznym.

Wytwórnia „Sojuzkino“ w Moskwie przystępuje do realizacji w pięciu wersjach filmu, przerobionego z powieści Aleksiego Tołstoja „Piotr Wielki“. Film składać się będzie z trzech części: Piotr Wielki i ks. Golicyn, Piotr Wielki i Karol XII Szwedzki oraz Piotr i ks. Aleksy.

Bawi w Barcelonie głośny malarz Picasso. Artysta udaje się do Malagi, swego miasta rodzinnego, którego nie zwiedził od r. 1900. W rozmowie z przedstawicielami prasy Picasso dał wyraz swemu rozgoryczeniu z powodu małego zainteresowania, jakie mu okazuje jego własna ojczyzna. Muzeum w Madrycie nie ma w swych zbiorach ani jednego jego obrazu, a muzeum w Barcelonie posiada tylko jedno ofiarowane przez samego artystę. Picasso przeciwstawia muzeum hiszpańskim galerje zagraniczne, z których n. p. galerja moskiewska posiada aż 70 jego obrazów i rysunków

NOWY TEATR KAMERALNY. Codziennie o 9-cj wiecz. farsa A. Bissona „Rozkosze ojcostwa“. Udział przyjmują: pp. Morska, Nie działkowska, Puchniewska, Macherki, Szubert, Modrzeński, Winawer i in. W sobotę i w niedzielę po południu o godz. 5-ej po cenach zniżonych „On i jego sobowtór“. W niedzielę o godz. 12 w poł. odbędzie się poranek, na którym grana będzie farsa M. Henequina „On i jego sobowtór“.

TEATR „FILHARMONJA“ Dziś, we środę komedia muzyczna „Ostatni taniec“ z znakomitym gwiazdorem scen amerykańskich Michałem Michalesko i fenomenalną śpiewaczką Betty Siemionow.

„Orle“ przygotowuje się do uroczystego obchodu 15-lecia istnienia

W tych dniach odbyło się posiedzenie komitetu obchodu 15-lecia istnienia Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle“, na którym w zarysach ustalono program święta. Uroczysty obchód 15-lecia połączone jest z ogólnopolskim zjazdem tej organizacji, który odbędzie się w Łodzi. Jako termin oznaczono dzień 24 września rb. Przewidziany jest udział delegatów oraz b. liczny zjazd członków Z. P. M. P. „Orle“. Poza to w uroczystości obchodu wezmą udział zaproszeni przedstawiciele bratnich organizacji ze sztabu

DZISIEJSZE KONCERTY. Dzisiaj o godz. 20.00 wystąpi w radjo z recitalem fortepianowym wielce utalentowany pianista, uczeń Paderewskiego, Stanisław Szpinalski. W programie koncertu poza „Sonatą“ Beethovena oraz trzema kompozycjami Liszta: „Valse“, „Soiree de Vienne“, „Serenadą“ i „Królom Olch“, rzadko grywane — „Variations serieuses“ Mendelssohna - Bartholdy. O godz. 21.00 czeka radjoshuchaczy wieczór miłych i wdzięcznych melodji w wykonaniu chętnie słuchanego zespołu gitar hawajskich Tychowskiego. Solistką tego wieczoru będzie artystka operetkowa Lucyna Messal, która odśpiewa kilka arji i pieśni ze swego bogatego repertuaru. (r)



„NA HORYZONCIE ŁÓDZKIM“ Dzisiaj o godz. 22 przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radja stanie z niecierpliwością oczekiwany przez radjoshuchaczy doskonały prelegent feljetonów pt. „Na horyzoncie łódzkim“ red. Czesław Gumkowski. W swoim wrześniowym feljetonie prelegent poruszy najaktualniejsze obecnie sprawy łódzkie: początek roku szkolnego, koniec wywasów i tysiące z nim związanych kłopotów, nadziei kupiectwa łódzkiego etc (r)

Podziękowanie.
Pani **Wachnik Zofji**, kierowniczce szkoły powszechnej w Andrzejowie, która nie szczędząc trudu i czasu oteczyła opieką
ś. † p.
Stefana Rozmysłowicza
i okazała mu tyle serca i poświęcenia gorące podziękowania składa tą drogą wdzięczna
RODZINA.

Co usłyszymy dziś przez radjo

12.05 Plyty.	17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Józef Ozimiński (skrz.) i Roman Wraga (bas).
14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.	18.15 Odczyt p. t. „Miłość wielkiego króla“ (Sobieski i Marysieńka).
15.45 Skrzynka PKO z Warsz.	18.35 Pieśni słowiańskie w wyk. Ilony Bardy - Briesemelster.
16.00 Muzyka lekka z płyt.	19.05 Muzyka lekka z płyt.
17.00 Odczyt aktualny.	20.00 Recital fortepianowy St. Szpinalskiego.
	21.00 Komunikat izby przemysł. handlowej w Łodzi.
	21.10 Muzyka lekka. Wykonawcy: Zespół gitar hawajskich Wiktora Tychowskiego, Lucyna Messal (śpiew).
	22.00 Feljton „Na horyzoncie łódzkim“ — wygl. red. Cz. Gumkowski.
	22.20 Wiadomości sportowe.
	22.40 Muzyka taneczna.
	AUDYCJE ZAGRANICZNE.
	Kalundborg (1153)
	20.10 Koncert (M. in. Uwertura „Euryanthe“ Webera, Koncert skrzypcowy Saint - Saensa, Klasyczna symfonia Prokofiewa, Suita Korsakowa).
	Łondyn (356)
	20.00 Utwory Brahmsa z udziałem Szigetiego (Uwertura tragiczna, Koncert skrzypcowy, Symfonia 1).
	Paryż (1724)
	21.00 Operetka liryczna „O, papa!“
	Rzym (441)
	20.30 Koncert (Kwartet smyczkowy Dworzaka F-dur, Fragmenty z opery Mascagniego „Maski“).
	Bukareszt (394)
	20.00 Recital skrzypcowy (M. in. Sonata A-dur Haendla, Romans F-dur Beethovena).
	21.15 Recital fortepianowy (M. in. Fantazja i fuga G-moll Bacha-Liszta, Rapsodja hiszpańska Liszta)

Teatr „FILHARMONJA“
Narutowicza 20
Kier. art. dyr. D. Celmejster
**Nieodwołalnie ostatnie po-
zeglne występy**
znakomitego gwiazdora scen amerykańskich

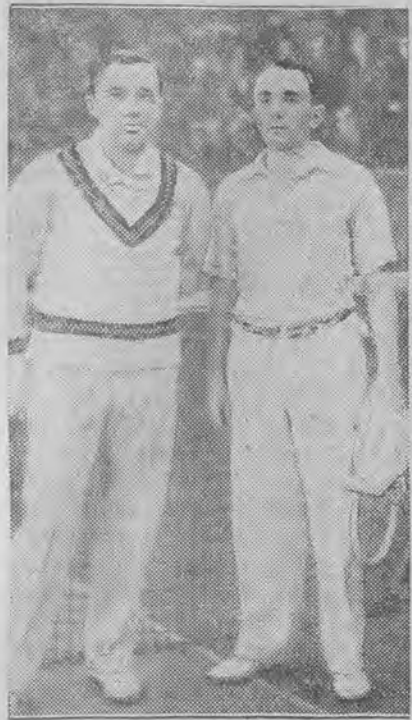


MICHAŁ Michalesko
i fenomenalnej śpiewaczki **Betty SIEMIONOW**
w arcywesołej komedji muzycznej

Ostatni Taniec
Dziś! ceny najniższe
Początek o 9 wiecz.

DZIECIŃSTWO REYMONTA W TUSZYNIE
W niedzielę, o godz. 14-ej wygłosi przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radja ciekawy odczyt dr. Wilhelm Fallek. W odczycie swym p. t. „Dzieciństwo Reymonta w Tuszynie“ prelegent omówi pierwszych dziesięć lat życia przyszłego laureata Nobla w naszym powiecie, jego środowisko, zabawy, pierwsze rozgoryczenia, miłość do przyrody i książek oraz wpływ przeżyć lat dziecińczych na „Chłopów“. Dr. Wilhelm Fallek opowie o twardej latach dziecińczych Reymonta, które znalazły także odbicie w jego twórczości (r)

Walki o puchar Davisa



Duńczyk Einar Ulrich (na lewo) i Niemiec Nourney (na prawo) dali najładniejszą walkę w meczu, w którym Niemcy wyeliminowały Danję.

Na mecz z Poznaniem szykuje się Łódź

W porównaniu z latami poprzednimi, program międzymiastowych spotkań piłkarskich Łodzi jest niezwykle ubogi. ŁOZPN ograniczył się do rozegrania tylko jednego spotkania z reprezentacją Poznania. Mecz ten odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Skład Poznania opierać się będzie wyłącznie niemal na graczach Warty i Legji, natomiast reprezentacja Łodzi definitywnie ustalona będzie dopiero w dniu dzisiejszym.

Według nieoficjalnych wersji w skład reprezentacji Łodzi mają wejść następujący zawodnicy: Frymarkiewicz, Fliegel, Głogowski, Pegza, Lenart, Welnic, Durka, Antczak, Miller, ewent. Płuciński z Wimy, Sowiak i Stolarski.

Trójmecz poraż trzeci

Start extra-klasy polskich lekkoatletów w Łodzi

Trójmecz lekkoatletyczny Łódź — Kraków — Śląsk to jedna z nowych konkurencji. Historia jej od chwili powstania jest krótka i dla Łodzi nie zbyt chwalebna, jeśli chodzi o ostateczne wyniki.

Chodziło o nawiązanie bliższego kontaktu z innymi okręgami, przewyższającymi nas pod względem klasy. Lecz tu warunki finansowe nie pozwalały na ryzyko organizowania zawodów międzymiastowych lub międzyokręgowych na wzór meczów piłkarskich, gdyż przy słabym stosunkowo zainteresowaniu u nas lekkoatletyką, im preza taka groziła niechybnym deficytem chudej kasy okręgu. To zdaje się przemawiało przez okręgi śląski i krakowski i dla tego kontrahenci prędko doszli do porozumienia.

Walczone dotychczas dwa razy. Pierwsze spotkanie odbyło się w roku ubiegłym na Śląsku. Łódź w konkurencjach męskich nie miała wiele do powiedzenia. Liczono tylko na konkurencje kobiece. Faktycznie nasze panie spisały się zadowalająco i jeśliby wyniki męskie i żeńskie punktować oddzielnie, łodzianki zajęłyby pierwsze miejsce. Niestety, zbyt wielka różnica klasy dzieliła naszych zawodników. Bici na głowę przez ślązaków i krakowian nie potrafili utrzymać tej przewagi i w ostatecznej punktacji Łódź była trzecia. Zwyciężył Śląsk przed Krakowem.

We wrześniu w Krakowie doszedł do skutku drugi trójmecz

i historia powtórzyła się. Znowu pierwszym był Śląsk, drugim Kraków, a Łódź trzecia.

Pocieszającym objawem było, iż jeśli ulegliśmy reprezentantom Krakowa, to zaledwie różnicą kilku punktów. Supremacja Śląska zarówno nad jednym, jak drugim przeciwnikiem trójmeczów wyraża się setkami punktów.

Od tej chwili łódka lekka atletyka poczyniła kolosalne postępy. Pojawiło się kilka talentów męskich; nawiązanie bliższych stosunków z silniejszymi zaczęło wydawać owoce. Nadchodzi trzecie spotkanie, tera gospodarzem jest Łódź.

Rewanżowy mecz tenisowy

Ł.K.S.—Union-Touring

W niedzielę od godz. 9 odbędzie się na kortach ŁKS przy Al. Unji rewanżowy mecz tenisowy między ŁKS a Union-Touringiem. Program przewiduje 5 gier pojedynczych panów, 2 gry pojedyncze pań, 2 double panów i 2 mixty, rzybskich.

Pięściarze Warty w Łodzi

W niedzielę odbędzie się w Helenowie mecz bokserski między Wartą (Poznań) a Union Touringiem. Warta przyjeżdża do Łodzi w składzie następującym: Rogalski, Kajnar, Sipiński, Wolniakowski, Majchrzak, Karpiński, Szymura i Pilał. Mecz zapowiada się niezwykle ciekawie, przyczem Union Touring przygotowuje się do zawodów bardzo pilnie i odbywa w poniedziałki, środy i piątki specjalne treningi pod kier. instruktora PZB, p. Erwi na Bieera (o godz. 19 w małej sali Helenowa). Zaznaczyć należy, że w razie niepogody mecz z Wartą odbędzie się w dużej sali Helenowa.

Na mecz z kilkakrotnym mistrzem drużynowym Polski Union Touring wystąpi w składzie zasilonym Wdowińskim z Bar Kochby i Kłodasem z Wimy. Skład Union Touringu będzie następujący: w. kog. Bicer I, w. piórk. Bicer II, w. lek. Frank i Wdowiński (BK), w. pólśr. Baranowski, w. średnia: Schön, w. półe. Kłodas, w. ciężka Paul.

Dziś wybory

nowego prezesa ŁOZB

W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie Łódzkiego okręgowego związku bokserskiego, na którym zostanie wybrany nowy prezes po ś.p. Ottonie Landecku.

Nie będzie więc nieprzespanej nocy naszych reprezentantów, nieażliwej i męczącej podróży, wszyscy w pełni sił staną na boisku.

I znowu najsilniejszym naszym atutem są panie. Coprawda w Krakowie zajęły one drugie miejsce, lecz wysłaliśmy tam zespół poważnie zdekompletowany, to też obawy, jakoby Śląsk zdołał nas i tu prześcignąć są płonne. Liczymy, że nasze panie zajmą znowu pierwsze miejsce. W większości konkurencji walki będą wyrównane i zażarte.

W konkurencjach kobiecych Łódź będzie walczyć o pierwsze miejsce ze Śląskiem, przyczem zadecydują najprawdopodobniej biegi. W konkurencjach męskich Łódź ma wszelkie dane, by wyprzedzić Kraków.

O wartości imprezy świadczy udział lekkoatletów i lekkoatletek, należących do extra-klasy polskiej, a więc Sznajdra, Fijałki, Nowaka, Nowosielskiego, Hartlika, Orłowskiego, Zajusza, Kurpesy, Wajsówny, Janowskiej, Sikorzanki, Orłowskiej, Kwaśniewskiej, Szusówny, Smętkówny, Głazowskiej i in.

Sensacyjnie zapowiada się bieg na 5 km., gdzie obok bohaterki meczu Polska — Czechosłowacja, Fijałki, wystąpią Orłowski, Hartlik, Kurpesa i Polak. Nie mniej ciekawe będą biegi na 400 m. i 1500 m., skoki w dal i wżwyż i sztafety. W konkurencjach żeńskich atrakcją będzie występ Wajsówny w rzucie dyskiem, wobec możliwości ustanowienia nowego rekordu światowego.

Łódź ustaliła skład na Poznań

Dzień ŁOZPN, czyli doroczna danina klubów

Jak wiadomo, w niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Poznań. W związku z tem kapitan związkowy ŁOZPN, ustalił już skład reprezentacji naszego miasta. Jest on nieco odmienny od przypuszczalnego, podanego przez nas w dniu wczorajszym i jak sądzić można z nazwisk zawodników — silniejszy.

Bramkarz — Frymarkiewicz, obrona Fliegel, Głogowski, pomoc — Welnic, Lenart, Pegza I, atak — Ślązak, Stolarski, Antczak, Miller i Durka. Rezerwę stanowią: Tadeusiewicz i Chojnacki oraz Raport.

Bob Pearce



australijski zwycięzca olimpiady w Amsterdamie i Los Angeles, pośpieszył na wezwanie mistrza zawodowców angielskich, Teda PHELPSA i pobit go z zupełną łatwością, zdobywając tytuł mistrza świata dla zawodowców w skifach.

Sędzia czeski prowadzi mecz Polska — Jugosławia

Sędzią niedzielnego meczu międzypaństwowego w Warszawie Polska — Jugosławia będzie czeski arbiter p. Zesinek. Jest to już trzeci wypadek sędziowania meczu Polska — Jugosławia przez sędziego czeskiego na pięć spotkań. W roku 1922, a więc pierwszy mecz w Zagrzebiu wygrany przez Polaków w stosunku 3:1 sędziował austriak Neischury, jak również i następne spotkanie w Krakowie przegrane przez nas 1:2.

W Poznaniu w roku 1931, gdzie odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo 6:3 mecz prowadził p. Krist (Czechosłowacja) i wreszcie w roku ubiegłym w Zagrzebiu znowu sędziował czech p. Stepanowsky.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropki Mleka“

Strzelanie z łuku na wodzie



jest obecnie jednym z najmłodniejszych sportów w amerykańskich kąpieliskach.

PALACE

Początek seansów o godz. 4, w soboty i niedziele o g. 12

Tajemnica w Zoo

W rol. gł. KATHLEEN BURKE i CHARLIE RUGGLES. — Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa

Passe partouts i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Dramat o niezwyklej treści osnuty na tle fantastycznych zbrodni, powstałych w umyśle zatrutego jadem zardrosnego szaleńca.

Ceny miejsc niepodwyższone

CASINO

Dziś i dni następnych! Początek o godz. 4.

TURBINA 50.000 („WSTRJECZNYJ“)

Film całkowicie mówiony i śpiewany po rosyjsku. — Wyświetlamy nową, specjalnie dla naszego kina sporządzoną kopję. Ceny miejsc nie podwyższone. Passe-parto i bilety wolnego wejścia nieważne.

Powrotna fala?...

Ostatni „Przegląd Gospodarczy” zamieszcza obszernie rozważania na temat bilansu płatniczego.

W artykule tym, nacechowanym dużym niepokojem, czytamy m. in.:

Nadwyżka wywozu miesięczna w przeciętnej kwocie zaledwie 10 milj. zł. jest niewystarczająca dla pokrycia naszych zobowiązań wobec zagranicy, które pomimo faktycznego zawieszenia płatności z tytułu długów międzyaljanckich, pomimo zmniejszenia wysokości niektórych spośród tychże zobowiązań wskutek spadku dwóch głównych walut świata, a wreszcie pomimo zamrożenia niektórych długów prywatnych wyrażają się w liczbach, które z całą ostrożnością szacować można co najmniej dwukrotnie wyżej.

W rezultacie brak potrzebnych dewiz uzupełniany być musi z rezerw Banku Polskiego, które wprowadzić w stosunku do obiegu utrzymują się ciągle na poziomie stosunkowo wysokim, zwłaszcza po pozornym zaostrzeniu, lecz istotnym złagodzeniu przepisów o pokryciu w drodze tegorocznej noweli, jednak za dłuższe okresy wykazują nadal nieustanną od paru lat tendencję spadkową.

Pozycje: „złoto” oraz pieniądze zagraniczne i dewizy stanowią w ostatnio ogłoszonym bilansie Banku Polskiego z końca lipca r. b. 534 milj. zł., czyli prawie dokładnie o 90 milj. zł. mniej niż na koniec r. ub., kiedy bilanse banku odróżniały jeszcze dewizy, zaliczone i nie zaliczone do pokrycia. Spadek tegoroczny rezerw byłby zapewne jeszcze większy, gdyby dewaluacja dolara nie była zasłala naszej instytucji emisyjnej banknotami, oddawanymi przez wystraszonych teauryzatorów.

Problemy ten nasunąć musi refleksje poważne. Pogłoski o redukcji plac urzędników państwowych, dementowane zresztą energicznie, rozpisanie przymusowej pożyczki wewnętrznej, — kurczenie się rezerw — wszystko to skłania do smutnych przypuszczeń, iż możemy się znaleźć wobec powrotnej bardzo silnej fali wzrostu natężenia kryzysu.

Oczywiście, nie należy zamykać oczu również i na pewne zjawiska dodatnie, jak pożyczka angielska, częściowa stabilizacja eksportu, rozwój akcji inwestycyjnej rządu, ale są to wszystko objawy korzystne na froncie gospodarki państwowej. Na odcinku natomiast gospodarki prywatnej żadnej aktywizacji dostrzec nie można.

Nie chcielibyśmy zbyt czarno zapatrywać się na najbliższą naszą przyszłość gospodarczą, ale trudno jest wyobrazić sobie, by nadchodząca jesień i zima mogła kształtować się bardziej pomyślnie. Konsumcja wewnętrzna jest zupełnie osłabiona i nie nie wroży rychłej poprawy, na tym tak ważnym odcinku gospodarstwa polskiego. A. R.

Wzrost zapasów przedy bawełnianej

Według danych zrzeszenia producentów przedy bawełnianej w Łodzi, zapasy przedy bawełnianej na dzień 27 sierpnia r. b. przedstawiały się następująco:

Przędza na sprzedaż 1.287.849 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie o 10.365 kg., przedza w tkalniach — 430.108 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie o 17.568 kg.

Ogółem zapasy przedy bawełnianej wynosiły 1.717.957 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost składowo o 7.203 kg.

Wzrost eksportu włókienniczego

Najsilniej zwiększył się w sierpniu wywóz tkanin wełnianych

Na podstawie danych związku eksportowego, eksport włókienniczy w sierpniu przedstawiał się następująco:

Wywieziono towarów bawełnianych białych 1.500 kg. za zł. 10.232, kolorowych — 69.764 kg. za zł. 297.690.—, półwełnianych — 4.489 kg. za zł. 48.550, wełnianych — 213.851 kg. za zł. * 1.161.123, półjedwabnych 11 kg. za zł. 96, bawełnianych dzianych — 20.137 kg. za zł. 239.209, dzianych wełnianych — 804 kg. za zł. 25.632, koszul bawełnianych miękkich — 28.855 kg. za zł. 299.299, odzieży — 195.141 kg. za zł. 1.120.998, materiałów filcowych wełnianych metrowych — 1.398 kg. za zł. 16.958, wteżków do kapeluszy 194 kg. za

zł. 7396, dywanów i chodników z juty 5 kg. za zł. 31, firanek bawełnianych, wykonanych mechanicznie — 32 kg. za zł. 265, przedy bawełnianej — 18.257 kg. za zł. 41.682, przedy wigonjowej 4.745 kg. za zł. 15.611, przedy wigonjowej z domieszką wełny — 1.627 kg. za zł. 4.166, przedy wełnianej — 41.075 kg. za zł. 285.773, przedy wełnianej z domieszką bawełny — 1.556 kg. za zł. 6.871, przedy wełnianej niebarwionej 108.630 kg. za zł. 785.783.

Ogółem w sierpniu wywieziono z Łodzi towarów włókienniczych 712.076 kg. za zł. 4.307.365.—.

Eksport przedy wełnianej, czesankowej niebarwionej wynosił dolarów ameryk. 120.889,75 i został

umieszczony w powyższych danych podług kursu 1 dol. — zł. 6.50.

Ogólny eksport w lipcu wyniósł 598.572 kg., wartości zł. 4.010.123.

Ogólny eksport w sierpniu 1933 wyniósł 747.383, wartości zł. 5.221.392.—.

Eksport w lipcu r. b. jak również w sierpniu 1932 r. jest podany łącznie z eksportem przedy czesankowej niebarwionej i obliczony został w lipcu 1932 r. podług kursu dol. zł. 7.—, w sierpniu 1932 r. podług kursu zł. 8.90 za dolara.

Jak widać z powyższego, eksport towarów włókienniczych w sierpniu r. b. w porównaniu z lipcem r. b. uległ pewnemu zwiększeniu, w porównaniu natomiast z lipcem r. b. — poważnie zmalał.

Zaległości podatkowe z przed 1. X. 1931

podlegają egzekucji podatkowej narówni z innymi zaległościami

Podana we wczorajszym numerze naszego dziennika odczyt w szeregu pism stołecznych i prowincjonalnych wiadomość o rozłożeniu na przeciąg 10 lat zaległości podatkowych, które pochodzą z należności podatkowych z przed 1 października 1931 roku, nie znalazła potwierdzenia. Należności te egzekucji podatkowej podlegają i są traktowane przez władze skarbowe przy przymusowym ściąganiu należności podatkowych narówni z innymi zaległościami podatkowymi.

W tych tylko wypadkach, gdy jednorazowe ściągnięcie zaległości mogłoby zgrozić egzystencji płatników, władze skar-

bowe zostały upoważnione do udzielania ulg przy rozkładaniu starych zaległości na raty. Ulgi te są udzielane w razie wniesienia przez podatnika szczegółowo amotywowanego podania.

W tych wypadkach, gdy płatnik zaniedbuje terminy płatności rat, władze skarbowe przymusowo je ściągają.

Według informacji, zasięgniętych w izbie skarbowej, władze skarbowe traktują sprawę rozkładania starych zaległości na raty daleko liberalniej u tych podatników, którzy uiszczają w terminie bieżące należności podatkowe. Jako bieżące należności podatkowe są

uważane należności z roku 1932 i z roku 1933.

Jak nam wiadomo, władze skarbowe ustosunkowują się bardzo rygorystycznie do tych płatników, którzy od placenia bieżących należności podatkowych złośliwie się uchylają.

Co do likwidacji starych zaległości, to akcja ta jest w pełnym toku. Umorzeniu podlegają przedewszystkiem drobne zaległości w podatku przemysłowym i dochodowym, o ile one są nieściągalne, lub gdy ściągnięcie ich mogłoby zrujnować podatnika. Dotyczy to głównie drobnych kupców i przemysłowców oraz zaległości z r. 1929, 1928 i lat poprzednich.

Dolar w Łodzi 6.17

Posiadacze walut czekają na wyjaśnienie sytuacji

W dniu wczorajszym Bank Polski podwyższył kurs dolara o 5 punktów, t. j. do zł. 6.10. Również podwyższył Bank kurs czeków, placąc za nie po złot. 6.12. Dalszemu obniżeniu w Banku Polskim uległy funty angielskie, do zł. 28.01.

Podaż dolarów była w Banku Polskim w dalszym ciągu bardzo słaba, posiadacze bowiem dolarów czekają, póki sytuacja na rynku tym nie ulegnie całkowitemu wyjaśnieniu. Brak podaży jest wyjątkowo tembardziej, iż w poniedziałek na giełdzie nowojorskiej było święto robotnicze, nie spo-

sób więc było stwierdzić, jak kształtowały się na giełdzie waluty europejskie.

Również w obrotach prywatnych, na rynku dolara sytuacja ogólna była niewyjaśniona. Rynek ten cechował absolutny brak ruchu, czego dowodem była coraz bardziej zmniejszająca się podaż dolarów, a co za tem idzie i brak transakcji.

W obrotach prywatnych dolar kształtował się od zł. 6.17 do zł. 6.15, zaznaczyć jednak należy, że był to kurs jedynie orientacyjny, transakcje bowiem dochodziły do skutku w wyjątkowych wypadkach.

Pod znakiem nieco słabszej tendencji kształtowały się dolary złote, których kurs notowano od zł. 9.05 w żądaniu do zł. 9.02 w placeniu. I tutaj podaż była minimalna, przy bardzo słabym zapotrzebowaniu.

Funty angielskie były nadal zupełnie bez popytu, tak, że kurs ich można było ustalić jedynie orientacyjnie, kształtował się on od zł. 28,30 do zł. 28,20.

Pozostałe waluty zagraniczne były zupełnie bez popytu i bez zainteresowania. (ag)

5 milionów świń zakupią Sowiety w Ameryce

Donoszą z New Yorku, że sowieckie syndykaty importowe finalizują obecnie transakcje, obejmujące artykuły spożywcze. Pierwszą z tych transakcji będzie zakupienie za pośrednictwem Reconstruction Finance Corporation 5 milionów świń, z których pierwszy transport ma być wysłany do Rosji już w najbliższym czasie. Niezależnie od tego rosyjskie syndykaty importowe zakupią kilka milionów kg. masła i sera z zapasów rządowych, zakupionych w swoim czasie dla realizacji interwencji na rynku amerykańskim.

Równocześnie rząd sowiecki pertraktuje z wielkimi koncernami elektrycznymi w sprawie dalszych zamówień dla ZSSR. Rokowania toczą się w Moskwie i w Nowym Jorku.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniędzy na

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie mocniejsza, przy obrotach jednakże znacznie zmniejszonych. Bank Polski placił dziś w swych kasach za banknoty dolara we 6,10. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy 6,17, marka niemiecka 211 (—60), szyling austriacki 100,65 (plus 15), korona czeska 25,50 funt angielski 28,37 (plus 17), rubel złoty 4,72, dolar złoty 9,02, rubel srebrny 1,33 (—4) bilon 0,64 (—1). Notowano kursy dewiz: Belgia 124,75 (plus 5), Gdańsk 173,60 (—20), Holandia 360,50 (plus 45), Londyn 28,36 (—28,37 plus 20), Nowy Jork 6,16 (—1), kabel na Nowy Jork 6,18, Paryż 35,02, Szwajcaria 172,75 (plus 7) Italia 47,10 (plus 5).

W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 213,20 (plus 2), pozatem dokonano kilka drobnych transakcji dewizami na Kopenhage 127 (—500) i Sztokholm 146,75 (plus 100).

AKCJE

Na rynku akcyjnym nadal panował zastój, przy bardzo niewielkich obrotach. Bank Polski 83,50 — 84 — 83,75 (plus 25), Lilpop 11,35 i Ostrowiec 30,50. Pozatem zawarto drobną transakcję Haberbuschem po 41 (—100).

PAPIERY PROCENTOWE

Tendencja dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych pozostała wstrzymana, jednakże obroty były bardzo niewielkie. Notowano dolarówka 47,25 — 48,25 (plus 150), 4 proc. inwestycyjna serjowa 110, 5 proc. konwersyjna 50, 5 proc. kolejowa 44,50 (—40), 6 proc. dolarowa 60 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 51 — 50,88, 10 proc. kolejowa 104, (—100), 8 proc. obligacje budowlane BGK. I emisja 98, 4 i 100 proc. ziemskie 44 (—50), 8 proc. Warszawy 43,75 — 43,50 (—50), 6 proc. Warszawy 6 emisja 40,50 W transakcjach dokonanych, a nie notowanych: 3 proc. budowlana 38,30 (plus 50), 4 proc. inwestycyjna na zwykła 104,25, 7 proc. stabilizacyjna w odcinkach 100-dolarowych 53, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 emisje 38,50 (—25), za 8 proc. dillonowską chcieliśmy płacić 71, za 7 proc. magistratu m. st. Warszawy 45,25 i za 7 proc. śląską 47,50.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13,50 — 14, pszenica 22,25 — 23,25, jęczmień browarowy — 15,50 — 16, jęczmień przemysłowy 13,50 — 14, owies zbierany 12,75 — 13,25, owies jednolity 13,25 — 13,75, mąka żytnia 60 proc. 24,50 — 25,50, mąka żytnia 65 proc. 23,50 — 24,50, mąka pszena 65 proc. 35 — 37, otręby żytnie 7,25 — 7,75, otręby pszenne 7,25 — 7,75, otręby pszenne grube 7,50 — 8, rzepak 36 — 37, groch Victoria 22 — 26, ziemniaki jadalne 4 — 4,50 mak niebieski 55 — 60. Usposobienie ogólne spokojne.

Upadłość niemieckiej firmy konfekcyjnej

Wielka niemiecka firma konfekcyjna W. Schild w Berlinie ogłosiła upadłość. Firma proponuje regulację na 45 proc., z czego 30 proc. wpłaciłaby w najbliższym czasie, a resztę w przyszłym roku. Upadłość przedsiębiorstwa posiadało centralnie i 4 sklepy detaliczne w Berlinie.

Szczytem humoru! artyzmu! i pikanterji!
to świetny film p. t.

Młodość

na zamówienie

W roli głównej: **Andrée Lefevre**

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Wrzesień 5,40, październik 5,43
 listopad 5,43 grudzień 5,45 styczeń 5,47
 luty 5,49 marzec 5,51 kwiecień 5,53
 maj 5,55 czerwiec 5,57 lipiec 5,59
 sierpień 5,60 wrzesień 5,61
 październik 5,62 loco 5,55

Egipska: loco 7,46 październik 7,07
 listopad 7,16 styczeń 7,27 marzec 7,38
 maj 7,48 czerwiec 7,53 lipiec 7,58.

BREMA.

loco 10,65 październik 10,25
 grudzień 10,40 styczeń 10,49 marzec 10,62
 maj 10,80 lipiec 10,93.

ALEKSANDRJA.

listopad 13,66 styczeń 14,03 marzec 14,14
 maj 14,77.

Ashmouni: październik 11,06
 grudzień 11,13 luty 11,97 kwiecień 11,60
 czerwiec 11,87.

Upper: loco 6,64 październik 6,30
 listopad 6,31 styczeń 6,37 marzec 6,43
 maj 6,50 czerwiec 6,58 lipiec 6,58.

Amerykański chaos radiowy

Reformę programów w Polsce przeprowadzono celowo i skutecznie

CIEKAWY CYFRY PORÓWNAWCZE.

Niedawno podawaliśmy porównawczo działalność programową radiofonji polskiej w stosunku do radiofonji zagranicznych europejskich. Obecnie na podstawie świeżo otrzymanych danych jesteśmy w stanie podać interesujące dane, dotyczące działalności programowej radiofonji amerykańskiej i porównać ją z działalnością programową „Polskiego Radja”.

CHAOS AMERYKAŃSKI

Radjofonja amerykańska przedstawiała do niedawna obraz zupełnego chaosu programowego. Wynikało to głównie z zasady zarobkowania wielkich broadcastingów amerykańskich, opartych w znacznej części na reklamie, skutkiem czego dobór programów szedł jedynie w kierunku uwzględnienia interesów wielkich firm przemysłowych i handlowych, zaniędbując zaś do pewnego stopnia interesy i tendencje słuchaczy amerykańskich. Wielkie broadcastingi amerykańskie przedsięwzięły kroki zdążające do reformy programów.

Za wzór posłużyły tym razem Ameryce programy broadcastingów europejskich. Jeden z dyrektorów największego koncernu radiofonicznego Stanów Zjednoczonych, National Broadcasting Co., udał się specjalnie do Europy i zaznajamiając się z działalnością programową radiofonji europejskich, przebywając m. in. również w Polsce, gdzie z wielkim zainteresowaniem śledził ewolucję programową „Polskiego Radja” w ciągu ostatnich lat.

REFORMA W CYFRACH

Naskutek powyższych starań National Broadcasting Co. przeprowadziło w ciągu roku 1932 radykalną reformę programów, zwróciło na zarówno w kierunku wzajemnego ustosunkowania grup programowych, jak i w kierunku podniesienia jakości audycji radiowych.

Tak więc o ile chodzi o wzajemne ustosunkowanie poszczególnych grup programowych w radiostacjach National Broadcasting Co przedstawiało się ono średnio w ciągu 1932 roku, jak następuje: muzyka łącznie z płytami — 66,5 proc., audycje literackie — 4,7 proc., odczyty — 12 proc., trans-

misje okolicznościowe — 4,7 proc., audycje dla kobiet (gospodarstwo domowe) i dla dzieci — 4,5 proc., sport i wychowanie fizyczne — 2,3 proc., audycje religijne i transmisje nabożeństw — 1,8 proc.

A JAK W POLSCE?

W porównaniu z temi danymi, średnie ustosunkowanie grup programowych rozgłośni polskich przedstawia się następująco: muzyka łącznie z płytami — 64 proc., audycje literackie — 3 proc., odczyty 12,5 proc., okolicznościowe — 4,2 proc., nabożeństwa — 1,5 proc., audycje dla dzieci — 1,3 proc.

Porównanie to wykazuje, że pomiędzy radiofonją amerykańską, a polską zachodzą jedynie niewielkie różnice, o ile chodzi o wzajemne ustosunkowanie grup programowych.

Reforma programowa w dziedzinie jakości audycji nie została w Ameryce dokonana w sposób równie skuteczny. Zwrócono co prawda uwagę na staranniejszy dobór programów muzycznych, zaangażowano szereg wybitnych sław z dziedziny świata artystycznego, mimo

to jednak nie udało się postawić audycji muzycznych na tym poziomie, na jakim postawione zostały audycje radiowe europejskie, a między innymi — polskie. W audycjach muzycznych przeważa muzyka jazzowa i lekka, dawana jednak bez specjalnego wyboru i doboru. Odczyty poszły w kierunku ściśle praktycznym, nie obejmują zaś pianowej akcji ogólniekształcącej, jak to ma miejsce w radiostacjach europejskich.

DYSPROPORCJA ŚRÓDKÓW

Przy porównaniu jakościowym wyżej stoi radiofonja polska, której audycje muzyczne zyskały sobie dobrą opinię w szeregu broadcastingów europejskich, zarówno pod względem różnorodności materiału jak i jakości wykonawców. Należy jeszcze podkreślić, że dochód roczny National Broadcasting Co. jest 30-krotnie większy od dochodów radiofonji polskiej, co zdawałoby się, powinno umożliwić radiofonji amerykańskiej postawienie swych audycji na najwyższym poziomie.

R.



Piękna cera minimalnym kosztem

„Skóra moja była bezbarwna, ciemna i zwiędła. Naokoło nosa, podbródka i czoła tworzyły się odrażające wagi, szorstka luszcząca się skóra i rozszerzone pory. Dziś zaś moja głada, delikatna, biała skóra i piękna cera są przedmiotem ogólnego podziwu i zazdrości”. Każda kobieta może obecnie łatwo wybielić, udelikatnić i upiękzyć swą skórę przez zwykłe, codzienne stosowanie znakomitego paryskiego Odtwórczego Kremu Tokalon, kolor biały (nie tłusty). Zawiera on świeży krem i oliwę, połączone ze składnikami wybielającymi, ściągającymi i wzmacniającymi skórę. Wnika momentalnie do por, uśmierza podrażnione gruczoły, ściągają rozszerzone pory, rozpuszcza wagi, które same odpadają. Wybiela i udelikatnia najciemniejszą i najbardziej szorstką skórę. Nadaje skórze w ciągu 3-4 dni nieopisaną świeżość i piękno, niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Należy go używać co rano.

Prof. Marja Weissowa
 wznawiała lekcje gry fortepianowej, przeprowadziła się na ul. Narutowicza 32
 Tel. 175-95.

Dr. med. H. Nadel
 powrócił choroby wewnętrzne
 Piotrkowska 17, tel. 168-86
 przyjmuje od 6-7 w.

Dr. med. Z. RAKOWSKI
 Choroby uszu, nosa, gardła i dróg oddechowych
 przeprowadził się na ul. 67 Piotrkowską 67
 Tel. 127-81
 Przyjmuje w domu od 12-2 i 5-7; w lecznicy Zgierska 17 od 11-1 i 2-3 ppół.

Dr. med. Niewiażski
 Chor. i weneryczne, skórne, moczopłciowe powrócił
 Andrzej 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1

Dr. J. Nadel
 AKUSZER-GINEKOLOG powrócił
 przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.
 przeprowadził się na Andrzej 4, tel. 228-92

Dr. Dorota LEWY
 Choroby płuc (ROENTGEN)
 PIOTRKOWSKA 124
 przyjmuje od 5-7.

Dr. M. Wolfson
 Choroby wewnętrzne powrócił
 NARUTOWICZA 2
 tel. 128-83
 przyjmuje 12-2 i od 6-8.

Dr. med. A. Kacnelson
 choroby nerwowe przeprowadził się na ul. Piotrkowską 82
 tel. 164-19
 przyjmuje od 3-5 po poł.

Indywidualna pielęgnacja GERY i URODY syst. „IBAR”
 Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cera należy pielęgnować rozsądnie, systematycznie. Zespół środków „IBAR”, kremy, lotiony, pudry ect. stosowane przez ANNE RYDEL cery utrzymują skórę w czystości, nadają prężność, miękkość, zdrową świeżość, usuwają zmarszczki, łojotek, wagi, piegę e.t.c. Instytut de Beauté. Rajonalna Kosmetyka zatw. przez Władze Państwowe Skoła Kosmetyczna z 1924 r. Łódź, Śródmiejska 16, tel. 169-92. Znajdziecie informację. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe

Lekarz-dentysta ŻYTNIKA-KAHANOWA
 wznawiała przyjęcie 11 Listopada 9
 (Konstantynowska) telef. 133 53

Dr. med. HALTRECHT
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Piotrkowska 10 Tel. 245-21
 Przyjm. 8-10 rano; 1-2 popołudniu 6-9 wiecz. Niedz. i św. 10-1 rano

Lecznica okulistyczna
 ze stałymi łózkami
 Dr. med. G. Krausza
 Piotrkowska 86, tel. 204-74
 godz. prz. 9.30-7 w.

Dr. med. B. From
 Chor. kobiece i akuszerja powrócił i mieszka obecnie ZAWADZKA 35
 telef. 142-61
 przyjmuje od 1-2 i od 7-8 wiecz.

Lekarz-dentysta Jakób Karmazyn
 Południowa 2 powrócił
 przyjm. od 9-1 i 3-7.

Dr. med. I. LIPKOWIEZ
 gabinet Rentgenologiczny rozpoznawczo-leczniczy
 ul. Kilińskiego 152
 Tel. 199-60 i 230-06.

GABINETY KOSMETYKI LECARSKIEJ
 chor. skóry i włosów
SZKOŁA KOSMETYCZNA
 zatw. przez władze Państw.
Dr. med. LEWINSONOWEJ
 przesiedlone na Piotrkowską 86, tel. 148-63
 od 10 r. — 8 w.
 Chirurgja kosmetyczna, zylaki, odmrożenia, Usuwanie owłosienia

PROFESOR Stanisław Nirnstein
 udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.
WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE
 ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p.

„IRENIT”
 PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.
 TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE POWIELANIE Druków

Dr. med. Z. Pinczewska
 Położnictwo, chor. kobiece przeprowadziła się
 Gdańska 74, m. 1
 tel. 108-01
 przyjmuje 4-6 ppół.

Lekarz Dentysta B. Alfabet
 Zgierska 11, tel. 118-50
 powrócił
 przyjmuje od 9-2 i od 3-8 wiecz.

OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6, Leon Wasowski, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 25 września 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Południowej 73 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20 festmetrów desek i 60 festmetrów bali porządkowych oszacowanych na łączną sumę zł. 700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, 5.9.33
 Komornik (-) Leon Wasowski

UCZCIE SIĘ ZAWODU!
 Tow. „ORT” w Łodzi, Wólczańska 27, tel. 111-23, przyjmują zapisy na następujące warsztaty i kursy: Pończosznictwo mechaniczne, wyrób swetrów i rękawiczek, tkactwo mechaniczne, mechaniczne ketlowanie i szpulowanie, bielizniarstwo, gorseciarstwo, krawiectwo, modniarstwo, ondulacja, manicure, budowa odbiorników radiowych, wieczorowe kursy kroju dla krawców i krawczyń.
 Prócz powyższych, otworzony zostanie dział tkactwa artystyczno-ręcznego obejmujący prace: kilimowe, gobelinowe, dywany i t.p. pod kierownictwem absolwentki Państw. Szkoły Tkactwa Artystycznego w Krakowie.

„PRACA”
 Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. Wólczańska 21, tel. 167 15
 przyjmuje zapisy na nast. działy:
 1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
 2. Krawiectwo damskie -krój
 3. Gorseciarstwo-krój
 4. Modniarstwo-kapelusze
 5. Bielizniarstwo-krój
 6. Ondulacja
 7. Manicure
 Sekretariat czynny w godz. od 9-13 i 15-19.

„VICTUAL” Skład win i delikatesów ul. Piotrkowska 64, tel. 112-35 **został otwarty**

PRZEDSZKOLE „Dom Dalekiego” syst. Montessori
W. KAPLANÓWNY
 zostało przeniesione na
PIOTRKOWSKĄ 94 w ogrodzie
 parter, lewa of., tel. 248-14
 Przyjmuje się zapisy codziennie od godz. 12—2 i 4—6
 Języki obce dla dzieci
 Zajęcia przed i popołudniu.

Zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.

KURSY MUZYCZNE
HELENY ARONSON-WINNIKOWEJ

Kierunek artystyczny **prof. Józef Turczyński**
 Klasa fortepianowa — **Helena Winnikowowa**
 Klasa skrzypcowa — **Br. Rotszafówna**

Przedmioty teoret.: zasady, solfeggio i inne.

Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul.
SIENKIEWICZA 53, III p. tel. 184-07
 od 10—12 i od 4—6.

Wystawa Dywanów

(Oryginalnych Perskich)
 w **GRAND-HOTELU**, pokój Nr. 111
 od dn. 6-go b. m. do 12-go b. m.

Nadzwyczajne okazje! **Ceny kryzysowe!**
 Firma **Rubin Steinberg**, Warszawa
 (b. wsp. f-my Papazian) Wspólna Nr. 37,
 tel. 955-52.

Kursy Handlowe

Związku Zawodowego Handlowców Polskich
 w ŁODZI.

Zapisy i informacje codziennie od 8 rano do 2 po
 poł. w Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej
 przy ul. Wodnej 40, II p. wejście od
 Miedzianej, telefon 209-79.

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
 (MIGRENO-NEVROSIN)
 USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
 MIGRENĘ, NEURALGIĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
 GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
 BÓLE ARTRETYCZNE,
 STAWOWE, KOSTNE i t.p.
 PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
 ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
 z „KOGUTKIEM”

Do akt. Nr. Km. 1868 | 35
Obwieszczenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
 rewiru 7, zam. w Łodzi przy ul.
 Kilińskiego 96-a
 na zasadzie art. 602 K.P.C.
 ogłasza, że w dniu 14 września
 1933 r. o godz. 11—13 w Łodzi,
 przy ulicy Południowej 7
 odbędzie się publiczna licytacja ru-
 chomości a mianowicie:
 szafa dębowa o 6 drzwiach, 140 książek
 żydowskich, otomana pokryta
 pluszem, zegar regulator w dębowej
 szafce, stół dębowy do rozsuwania
 oraz dwanaście krzeseł, lampa wi-
 sząca do elektryczności o 15 za-
 rówkach i inne
 oszacowanych na łączną sumę zł. 2850
 które można oglądać w dniu licyta-
 cji w miejscu sprzedaży, w czasie wy-
 żej oznaczonym.
 Łódź, dn. 28.8.33.
 Komornik (-) St. Górski



STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej wyucza
HENRYK BERMAN

ul. Przejazd 19. Tel. 136-05

Zapisy do NOWYCH kompletów codz. od 5—8 w.
 Początek wykładów 15 września r. b.

„PRACA”

Tow. Szerzenia pracy zawodowej wśród kobiet
 żyd. w Łodzi, Wólczajska 21

uprzejmie prosi o łaskawą przybycie na

WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w dn. 26-go września b. r. w lokalu
 własnym w I terminie o g. 4 po poł. (o godz. 9 wiecz.
 w II terminie prawomocne bez względu na ilość obecnych)

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Wybór przewodniczącego i asesora
3. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
4. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej
5. Wolne wnioski.

Cukiernia „Źródło”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87.

poleca swe wyborowe wyroby cukiernicze
Nowość! „Słomki” Nowość!
 w cenie 10 gr. sztuka.

Duży wybór ciastek deserowych po 20 gr.

Dla szkół i stowarzyszeń 10 proc. rabatu.

Do akt. Nr. Km. 1690 | 1933
Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
 rewiru 6, Leon Wąsowski,
 zam. w Łodzi przy ul.

Narutowicza 10
 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogła-
 ssa, że w dn. 20 września 1933 r.
 od godz. 11 w Łodzi, przy ul.

Narutowicza 32
 odbędzie się publiczna licytacja ru-
 chomości a mianowicie:
 4 luster, 2 kontuarów sklepowych
 oszacowanych na łączną sumę zł. 550
 które można oglądać w dniu licytacji
 w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.

Łódź, 2.9.1933 r.
 Komornik (-) Leon Wąsowski

Właścicielka
Instytutu Kosmetycznego

Stawa

Piotrkowska 175, tel. 138-76
powróciła

Przyjm. 10—2 i 4 1/2—8 w.

Bezpłatne usuwanie owłosie-
 nia najnowszą radykalną metodą

SZKOŁA GIMNASTYKI I TAŃCA ART.
M. Alpernowny i A. Piotrkowskiej

Początek dn. 15-go września.

Zapisy przyjmuje sekr. szkoły przy ul.

Zachodniej 66 (Zw. Zaw. Prac. Miejsk.), tel. 168-55
 w godz. 6—8 wiecz.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO,
 biżuterję i kwity lombardowe
 kupuje i płaci najwyższe ceny
 Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**
 Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!
 ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ,
 kwity lombardowe kupuje i płaci
 najwyższe ceny. Magazyn jubilerski
M. Mizes, Piotrkowska 30.

DZIECINNE auto pedałowe i
 rower 3-kołowy w dobrym sta-
 nie tanio do sprzedania. Miel-
 czarskiego 24, m. 5.

KUPIĘ maszynę do pisania w do-
 brym stanie. Oferty do admin. pod
 I. F.

5358—2

GAZOMIERZ, patefon i wózek
 dziecinny Kon — Kona do sprze-
 dania. Wiadomość tel. 151-76.

PIANINO SEILERA, o głąbo-
 kim tonie, do sprzedania. Kar-
 rol Koischwitz, Moniuszki 2.
 849—3

POSZUKUJĘ raumaszyny do
 szarpania wataliny jednowalco-
 wej. Telef. 148-24.

Różne

NAPRAWA piór wiecznych wszel-
 kich systemów w ciągu 24 godzin
 w warsztatach własnych. A. J.
 Ostrowski S-cy, Łódź, Piotrkow-
 ska 55.

ZDJĘCIA DO MATRYKUŁ i
 paszportów po cenach niżej
 konkurencyjnych wykonuje za-
 kład fotograficzny L. Laks w
 Łodzi, ul. Żeromskiego 84. Do-
 jazd tramwajami 5, 6, 8, 9.
 Przyjmuje się również do wy-
 wołania, kopjowania i powięk-
 szenia. 26—30

R. ŻŁOTNICKA, masażystka, po-
 wróciła. Piotrkowska Nr. 88.

5329—2

FOTOGRAFJE do matrykuł i
 dowodów **6 sztuk tylko 1 zł.**
 w zakładzie fotograficznym
 „Sfinks”, 6-go Sierpnia 9. Na
 miejscu dział prac amatorskich
 po bardzo niskich cenach.

ZGUBIONO zegarek złoty z
 łańcuszkiem w drodze od poczty
 głównej do Nr. 85 ul. Piotrkow-
 skiej. Prosi się o łaskawy zwrot
 za wysokim wynagrodzeniem:
 Przejazd 36, m. 10.

Posady

WYCHOWAWCZYNI z zyciem
 przynie posadę. Tel. 118-27,
 godz. 10—12.

Uzdrowiska

KRYNICA Pensjonat „Adria”
 pod zarządem T. Rubinsztajno-
 wej. Willa urządzona z pełnym
 komfortem, woda bieżąca zimna
 i ciepła w pokojach. Ceny
 znacznie niższe. — 5

Lokale

DUŻY pokój z wszelkimi wy-
 godami, z niekrepującym wej-
 siem przy inteligentnej rodzinie
 tanio do wynajęcia. Zachodnia
 Nr. 66, m. 31, od 10—2 i 3—8

3 POKOJE z kuchnią, łazienką
 wszelkimi wygodami, nie wy-
 że drugiego piętra, w śródmie-
 ściu poszukuje. Dzwonić
 209-54.

Komunikat.

Do ogółu nauczycielstwa!
 Przypomina się, że nadal trwa bojkot
 posad w Gimnazjum Męskim
 Towarzystwa Szerzenia Oświaty i
 Wiedzy Technicznej Wśród Żydów w
 Łodzi (Pomorska 46—48). Bojkot ten
 rozciąga się również na wszystkie po-
 sady w szkole powszechnej wyżej
 wspomnianego Towarzystwa, która
 powstała na miejscu zlikwidowanych
 klas niższych wymienionego Gimna-
 zjum oraz stanowi część składową
 bojkotowanego zakładu.

Zarząd Główny Związku
 Zawodowego Nauczycieli
 Średnich Szkół Żydow-
 skich w Polsce.

METRO

Przejazd 2

Dziś i dni następnych!



Otwarcie sezonu! Poraz pierwszy w Łodzi
Buster Keaton

w swej najnowszej komedji prod.
 1933 | 34 superfilmie pt.

**„Buster nawarzył
 piwa”**

Passe-partouts, prócz urzędowych
 nieważne.

ADRIA

Główna 1

Dziś i dni następnych!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
 Ogłoszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-sspaltowy (strona 3 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
 bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
 (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
 raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
 o 50% drożej. Za ośm. tabalaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej.
 Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.